

Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

(P) Na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 29 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek poinformował o swym spotkaniu z prezydentem Republiki Francuskiej Valérym Giscard d'Estaing.

Spotkanie to stało się ponownym dobitnym wyrazem przyjaznych stosunków między Polską i Francją, wspólnej woli dalszego ich rozwijania we wszystkich dziedzinach życia.

Od 1 października - czas zimowy

Cofamy wskazówki zegarów o godzinę

Informacja własna

(P) Od niedzieli 1 października obowiązować będzie w Polsce czas zimowy. O godz. 2.00 w nocy z soboty na niedzielę cofniemy wskazówki zegarów o jedną godzinę. Tak więc przywrócony zostanie w Polsce czas środkowoeuropejski, w miejsce obowiązującego od 2 kwietnia br. czasu letniego, wschodnioeuropejskiego.

Wprowadzenie czasu letniego poddyktowane było koniecznością odciążenia naszej energetyki, która odczuwała niedobór mocy. Efektem było zaoszczędzenie od 2 kwietnia ponad 400 mln kWh energii i około 320 tys. ton węgla, który trzeba byłoby zużyć, by wytworzyć taką ilość prądu w naszych siłowniach. Ponadto wprowadzenie czasu letniego pozwoliło na przeprowadzenie koniecznych remontów urządzeń prądowych.

Czas letni i zimowy wprowadzono również kilka innych państw europejskich. Polska stosuje różniczenie czasowe od dwóch lat.

Przeprowadzone w toku spotkania rozmowy, które objęły szeroki wachlarz aktualnych problemów międzynarodowych, potwierdziły dążenie obu krajów do umacniania pokojowej stabilizacji w Europie, pełnej realizacji helsińskiego Aktu Końcowego, pogłębienia polityki odprężenia, położenia kresu wyścigowi zbrojeń i zapoczątkowania rzeczywistego rozbrojenia.

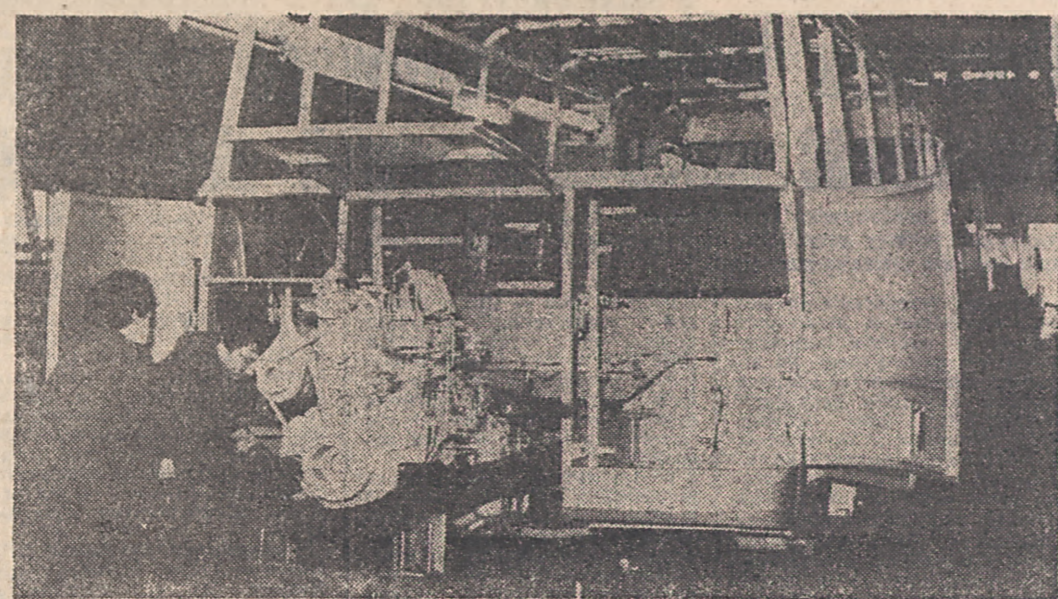
We wszystkich kwestiach rozmowy miały konstruktywny charakter, przebiegały w atmosferze wzajemnego zrozumienia i zaufania.

Biuro Polityczne wyraziło głębokie zadowolenie z rezultatów spotkania podkreślając wielkie znaczenie, jakie Polska przywiązuje do bliskich stosunków z Francją, do umacniania tradycyjnej przyjaźni między obywatelami.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło materiały związane z przygotowaniami XIII Plenum KC.

Rozpatrzone także kierunki rozwoju hodowli w okresie do 1985 roku. Podkreślono potrzebę rozwinięcia dalszych działań

dla przyspieszenia chowu bydła. Zalecono rządowi podjęcie odpowiednich decyzji służących realizacji tego celu. (PAP)



„Autosany” z Sanoka. Sanocka Fabryka Autobusów produkuje autobusy od 1950 roku. Cztery lata temu z taśm fabryki zszedł pierwszy Autosan H-9. Systematycznie modernizowany produkowany jest do chwili obecnej w wersjach miejskiej i międzymiastowej. W br. zmontuje się ich 4 tys. z czego około 250 przeznaczonych będzie na eksport. Na zdjęciu: montaż silnika do karoserii.

Rozwój demokracji i realizacja praw człowieka w socjalizmie

Zakończenie konferencji partyjno-naukowej

(P) Po trzech dniach obrad zakończyła się w Warszawie międzynarodowa konferencja partyjno-naukowa „Rozwój demokracji i realizacja praw człowieka w ustroju socjalistycznym”, zorganizowana przez Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR, oraz wydziały KC: Pracy Ideowo-Wychowawczej i Zagraniczny.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Socjalistycznej Republiki Wietnamu i Związku Radzieckiego.

Wzięli w niej również udział reprezentanci Instytutu Badań i Studiów Marksistowskich z Frankfurtu nad Menem, Centrum Badań Marksistowskich z Aten oraz miesięcznika „Problemy Pokoju i Socjalizmu”.

W spotkaniu uczestniczyło kilkunastu przedstawicieli polskich ośrodków naukowo-badawczych z całego kraju oraz działacze społeczni i związkowi. W czasie konferencji zabrano głos 61 mówców.

W piątek zakończyły się obrady w trzech sekcjach problemowych. Sprawozdania złożyli:

dyrektor Instytutu Państwa i Prawa Akademii Nauk NRD Wolfgang Weichert, I zastępca ministra sprawiedliwości ZSRR — Aleksander Suchariow oraz dyrektor Węgierskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych Gyovani Gyula.

Minister spraw zagranicznych Mongolii przybędzie do Polski

(P) Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Emila Wojtaszki przybędzie z oficjalną, przyjacielską wizytą do Polski w pierwszej połowie października br. minister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Mangajny Dugersuren. (PAP)

Inauguracja roku działalności kulturalnej z udziałem Henryka Jabłońskiego

(P) W piątek 29 września z udziałem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, w Pałacu na Wodzie w warszawskich Łazienkach, odbyła się uroczysta inauguracja roku działalności kulturalnej i sezonu artystycznego 1978—1979.

Uroczystość zgromadziła czołowych twórców i działaczy kultury, przedstawicieli świata nauki, pedagogów wyższych szkół artystycznych. Obecni byli prezesi stowarzyszeń i związków twórczych.

Spotkanie rozpoczęło się koncertem, którego wykonawcami byli gorąco oklaskiwani najlepsi tegoroczni absolwenci wyższych szkół artystycznych oraz młodzi laureaci konkursów krajowych i międzynarodowych. (PAP)

Ankieta „Życia Warszawy”

Moje dziecko, gdy dorośnie...

Zapraszamy rodziców pierwszoklasistów roku 1978

(A) Ponad pół miliona siedmiolatków rozpoczęło w tym roku naukę w I klasie przyszłej, zreformowanej dziesięcioletniej powszechnej szkoły średniej. Jakkolwiek ich rodzice pochłonęli są na razie obserwowaniem pierwszych postępów, zmian zachodzących w zachowaniu, wrażeń z każdego dnia spędzonego w szkole, słuchaniem opowieści o Pani — Panu, stających się w oczach dziecka coraz większymi autorytetami, to jednak coraz częściej zastanawiają się, co z tego małego człowieka wyrośnie.

Jaką widzieliby dla niego drogę życiową, jaki zawód, słowem — jakie miejsce w dorosłym społeczeństwie tym bardziej, że wiek dojrzały dzisiejszych pierwszoklasistów przypadnie na rok dwutysięczny.

Chcemy włączyć się do o-wych rodzinnych dyskusji i zacheć Czytelników-rodziców dzisiejszych pierwszoklasistów do zaprezentowania nam swojego stanowiska w sprawie najistotniejszej: przyszłości własnego dziecka. Każdy z rodziców ma bowiem na pewno mniej lub bardziej sprecyzowany obraz swego dziecka jako dorosłego człowieka.

Pragniemy więc dowiedzieć się, jakie miejsce w społeczeństwie za lat 20 i jakie kariery wymarzyli rodzice dla swoich dzieci, jak je rozumieją i jakie — według nich — warunki są niezbędne do ich spełnienia. Napiszcie więc co oznacza dla rodziców pojęcie „kariera” (wyjście poza własne środowisko, zdobycie wyższego wykształcenia niż mają rodzice, osiągnięcie perfekcji zawodowej, zdobycie pożądanego zawodu czy stanowiska).

Włączyć się z tym pytaniem: jakie postawy moralno-obywatelskie chciałby rodzice wpoić swoim dzieciom, jakie wzory postępowania im zaszczyć?

Chcielibyśmy uzyskać także odpowiedzi na kolejne pytanie: jak rodzice wyobrażają sobie współdziałanie z tymi instytucjami szkolnymi i pozaszkolnymi, które mają istotny wpływ na rozwój charakteru, osobowości i umysłu dziecka (szkoła, organizacje ideowo-wychowawcze, społeczne, samorządowe, placówki wychowania pozaszkolnego, środki masowego przekazu)? Chcielibyśmy prosić rodziców o zastanowienie się, czego spodziewają się od każdego z tych partnerów i jak wyobrażają sobie z nimi współpracę, jakiego rodzaju pomocy od nich oczekują i w czym sami mogą być im pomocni?

Nasze pytania nie wyczerpują, oczywiście, tematu. Wychowanie dziecka nastrożenie nieporównanie więcej problemów i wątpliwości. Dlatego też nie ograniczamy wypowiedzi rodziców do zasygnalizowanych tu kwestii.

Zapraszamy do dyskusji.

Ciekawsz wypowiadali się dziennymi drukowanymi na łamach naszej gazety, a wyniki ankiet pomagają w pracy tym, od których zależy urzeczywistnienie rodzicielskich pragnień i ambicji.

Listy prosimy nadsyłać pod adresem: „Życie Warszawy”, 00-624 Warszawa, ul. Marszałkowska 35, z dopiskiem na kopercie: „Moje dziecko, gdy dorośnie...”.

Konkurs na hasło „Lotu”

Atrakejny przeloty dla zwycięzców

(P) Polskie Linie Lotnicze „Lot” zbliżają się do pięknego jubileuszu — 50-lecia istnienia jako przedsiębiorstwa państwowego. Dzień ten nastąpi w styczniu 1979 r.

Chcąc upamiętnić tę datę Polskie Linie Lotnicze „Lot” ogłasza-

List ministra spraw zagranicznych PRL do sekretarza generalnego ONZ

NOWY JORK (PAP). List ministra Emila Wojtaszki do sekretarza generalnego ONZ, z dnia 28 września 1978 r.

Ekscelencjo!

Mam zaszczyt przekazać Panu tekst projektu deklaracji „O wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju”. Byłbym wdzięczny za rozpatrzenie go jako oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego w ramach punktu 50 porządku dziennego XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego „Wykonanie deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego”.

Proszę przyjąć, Ekscelencjo, wyrazy mojego najwyższego poważania. (P)

Tekst deklaracji — str. 4

„Trybuna fabryczna” w elektrowni kozienickiej

Informacja własna

(R) 29 września odbyło się w elektrowni kozienickiej spotkanie konsultacyjne poprzedzające najbliższy temat obrad wojewódzkiej instancji partyjnej w Radomiu, którym jest kad i bezpieczeństwo w woj. radomskim.

Na spotkanie z aktywnymi elektrowni przybyli sekretarz KW PZPR — Krystyna Firmanty, przedstawiciele wojewódzkiej Prokuratury oraz przedstawiciele władz miejsko-gminnych z Kozienic.

Uczestnicy spotkania zapoznani zostali ze stanem bezpieczeństwa, ładu i porządku w woj. radomskim. W dyskusji i wypowiedziach zwracano uwagę na występujące jeszcze powszechnie niekorzystne zjawiska.

Stwierdzono, że efekty działalności milicji i organów ścigania przestępstw mogą być znacznie korzystniejsze wówczas, gdy towarzyszy im duża szerokość wsparcia i aktywna postawa społeczeństwa. Wobec

ją konkurs na hasło reklamowe nawiązujące do usług „Lotu”. Wyobrażamy sobie, że motywy wywoławczy konkursu powinien być właśnie jubileusz. Hasło powinno mieć formę krótkiego, łatwego wpadającego w ucho sloganu, prozą lub wierszem, który będzie mógł być następnie wykorzystany w kampaniach reklamowych „Lot”. Dopuszczony jest również udział w konkursie hasel obcojęzycznych.

Przy okazji warto przypomnieć, że organizowany 7 lat temu konkurs wygrało hasło „Lotem — bliżej”.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 3

ROK 1918 (19)

Prof. dr hab. WŁODZIMIERZ T. KOWALSKI

(A) W 60-lecie niepodległości „Życie Warszawy” publikuje fragmenty najnowszej książki prof. dr hab. Włodzimierza T. Kowalskiego pt.: „Rok 1918”, która jesienią br. ukaże się nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej.

Kolejne fragmenty zamieszczamy w sobotnio-niedzielnym wydaniu „Życia” począwszy od 20—21 maja br.

Odcinkami tymi wylęgamy nieco naprzód, a do wydania roku 1918 powrócimy na łamach gazety w miesiącach najbliższych rocznicy 60-lecia.

Traktat wersalski nie zawierał postanowień dotyczących wschodnich granic Polski. Zastrzegając jednak w artykule 87 państw Ententy do udziału w rozstrzygnięciu tej sprawy: „Granice Polski nie określone w niniejszym traktacie będą oznaczone później przez Główną Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone”.

Ogólnie rzecz biorąc, chodziło w tym wypadku o granice poludniowe z Czechosłowacją, o rozgraniczenie między Polską a Litwą na północy oraz o ustalenie wschodnich granic Rzeczypospolitej. Ta ostatnia sprawa okazała się w przebiegu całej konferencji partyjskiej problemem najbardziej złożonym. Drogą do jej ustalenia prowadziła bowiem poprzedzająca ją bardzo skomplikowana problematyka częściowa. Właśnie się tutaj przede wszystkim trudny problem stosunków polsko-ukraińskich na terytorium Galicji Wschodniej, idąc zaś dalej na północ — cały kompleks spraw związanych ze stosunkami Polski z Rosją Socjalistyczną Federacyjną Republiką

Radziecką, a wreszcie na północny rysujący się konflikt polityczny między Polską, Litwą i Białorusią.

W czasie obrad konferencji partyjskiej rozważano zarówno problemy cząstkowe, jak i ogólnego zarysu granic podporządkowane sprawie rosyjskiej i generalnej strategii wielkich mocarstw wobec Rosji Radzieckiej. Z jednej strony czyniono wysiłki zmierzające do zjednoczenia sił walczących z Rosją Radziecką, czemu służyć miało między innymi pogodzenie Polaków i Ukraińców i stworzenie wspólnego frontu przeciwko siłom rewolucyjnej, z drugiej strony, zakładając obalenie władzy radzieckiej i powrót „białej Rosji” do wspólnoty europejskiej, wielkie mocarstwa nie chciały przedwcześnie decydować o zachodnich granicach Rosji bez jej udziału, nie chciały zrzucić sobie odpowiedzialności.

Było to szczególnie widoczne w postawie Francji, która nie traćła nadziei na odzyskanie na wschodzie swego rosyjskiego sojusznika, jak i ogromnych kredytów udzielanych caratowi przed i w czasie wielkiej wojny. Z tych względów stała się

Francja w latach 1918—1921 najbardziej aktywnym przeciwnikiem władzy radzieckiej, organizatorem bezpośredniej interwencji w Rosji, inspiratorem wystąpień kontrewolucyjnych na terytorium Rosji i poza nią. Uprawiając tę politykę ślala Francja swoje wojska do Odessy, zapatrzywała w broń, inżynierów i pieniądze kontrewolucyjnych generałów, pchała do wojny z RSRR Polskę, Rumunię, a wspólnie z Wielką Brytanią kraje bałtyckie i zakaukaskie.

Wszystkim tym państwom wyznaczona została szczególnie niekorzystna dla nich rola. Stawiając one między innymi do rozprawy z bolszewizmem po to, by później stać się ofiarą złożonej jednej, wielkiej i niepodzielnej „białej Rosji” przez imperialistyczne mocarstwa Ententy. W roku 1918 w Paryżu i Londynie nie przewidywano już zwycięstwa trudności z tą przyszłą Rosją, gdy chodziło o sprawę niepodległości Polski, ale uznawano niepodległość Litwy, Łotwy, Estonii, a nawet Finlandii, roduło już znaczne wątpliwości, tym bardziej, że kontrewolucyjni generałowie nie rezygnowali z restytucji stanu posiadania caratu w tym rejonie, chociaż przystosowując się do nowych warunków dziejowych rezygnowali z roszczeń do państwa, co miały służyć „autonomii” w wypadku Polski mówili tylko o „granicach etnicznych” z zastrzeżeniem praw przyszłej konstytucyjnej rosyjskiej. W sprawie tej wykazywał trwały opór, że nawet — jak Denikin —

DALSZY CIĄG NA STR. 5

Najlepsi poloniści



JOLANTA LABAZ — Laureatka głównej nagrody im. Jana Zygmunta Jakubowskiego, czyli rocznego stypendium w wys. 18 tys. zł, ufundowanego przez ministra oświaty i wychowania.

— Temat nagrodzonej pracy bardzo nietypowy — „Kult Adama Mickiewicza na ziemi łeszczyskiej”.

Rozmowa z laureatami konkursu „Maturzyści-78”

— Nietypowy może wydawać się ten, który nie znalazł na naszej szkole w Górze, no i mojej pani profesor — mgr Janina Właziłak. Szkoła nosi imię poety, bardzo dba o to, żeby postać patrona wszystkim uczniom przybliżyć, do tradycji należyć już miesiąc „mickiewiczowski”, kiedy organizujemy bardzo wiele imprez poświęconych poecie. Od pierwszej klasy uczniom bardzo chętnie w przygotowywaniu tego miesiąca pomagaliśmy, bardzo chętnie braliśmy udział w wieczorach recytatorskich. A moja nauczycielka polskiego jest ogromnie rozmiłowana w Mickiewicza i mnie tą pasją zaraziła.

No, a ponieważ wiedziałam, że Mickiewicz był na ziemi łeszczyskiej, z czystej ciekawości chciałam się dowiedzieć, gdzie, u kogo, jakie pamiętki po nim zostały. To było trwałe zbieranie materiałów, bo musiałam dużo grzebać w archiwach, jeździć do wszystkich

dworców, w których gościł, robiłam wiele zdjęć.

— No i efekt jest... — Naprawdę, takiego wyróżnienia się nie spodziewałam. Szczegółowo, zapomniałam nawet przez wakacje, że szkoła miała pracę na konkurs wysłała. Ale radość była przeogromna, obie z mamą aż się popłakałyśmy.

— Co po maturze? — Zdałam do WSP w Zielonej Górze, na kierunku (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zmarł papież Jan Paweł I

RZYM (PAP). 28 bm. około godz. 23 czasu warszawskiego zmarł w swych prywatnych apartamentach w Watykanie papież Kościoła Rzymsko-Katolickiego Jan Paweł I.

Przyczyną zgonu, który nastąpił w czasie snu, był prawdopodobnie atak serca.

Zmarły był głową Kościoła Rzymsko-Katolickiego od 26 sierpnia br., czyli 33 dni. Zgodnie z prawem kanonicznym, konklawe — zgromadzenie kardynałów, którzy dokonają wyboru nowego papieża, odbędzie się między 16 a 19 dniem po zgonie jego poprzednika.

Kamerlingiem, tzn. tymczasowym administratorem spraw Kościoła został watykański sekretarz stanu kardynał Jean Villot. (A)

Życiorys

Papież Jan Paweł I — Albino Luciani — pochodził z rodziny robotniczej. Jego ojciec pracował w hucie szkła. Studia wyższe ukończył na papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Cała jego działalność przed wyświęceniem na stanowisko głowy Kościoła, była związana z dziejami w Wenecji. Albino Luciani nie posiadał żadnych stanowisk administracyjnych w Kurii Rzymskiej. W odróżnieniu od czterech innych poprzedników nie zajmował się też działalnością dyplomatyczną. Był natomiast aktywnym uczestnikiem II Soboru Watykańskiego, wnosząc znaczny wkład w zapoczątkowane na tym soborze dzieło odnowy i modernizacji stosunków Kościoła ze światem współczesnym. (P)

Po zgonie papieża Jana Pawła I Kondolencje z Polski

J. E. Kardynał JEAN VILLOT sekretarz stanu

Watykan

W imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym prześlaniam wyrazy żalu i głębokiego współczucia z powodu nagłego zgonu papieża Jana Pawła I.

HENRYK JABŁOŃSKI przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Optymistyczna ocena rokowań SALT II

Konferencja prasowa prezydenta Cartera

Od stołego korespondenta MACIEJA SŁOWINSKIEGO

Nowy Jork, 29 września

(P) „Różnice dzielące Stany Zjednoczone i Związek Radziecki co do układu na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych przez 18 miesięcy negocjacji skończyły się zdecydowanie” — powiedział prezydent Carter w czasie czwartkowej konferencji prasowej.

Ministrowie Gromyko i Vance w środę i w czwartek prowadzili intensywne rozmowy, na zmianę to w radzieckiej, to w amerykańskiej misji nowojorskiej przy ONZ, aby usunąć ostatnie punkty sporne. Po zakończeniu rozmów czwartkowego ministra Gromyko oświadczył, że negocjacje są bardzo skomplikowane a Cyrus Vance porównał je z konstrukcją budowaną cegła po cegle.

J. Carter planuje spotkanie z ministrem Gromyką w Waszyngtonie na sobotę, chcąc osobiście przekonać się, jakie po-

czyniono postępy. Prezydent powiedział, że trudno przewidzieć ostateczny wynik tych negocjacji, ale wyraził nadzieję, że jeśli rozmowom towarzyszyć będzie duch kompromisu (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Nowy rok szkolenia partyjnego w kolejnych województwach

(P) W większości województw rozpoczął się już nowy rok działalności oświatowo-politycznej w ogniwach partyjnego działania.

Podstawowym zadaniem pracy kształceniowej w PZPR

Kosztowne opóźnienia na budowie elektrowni „Opole”

(P) Na terenie znajdującej się w budowie elektrowni „Opole” tempo robót nadal jest małe, a na wielu odcinkach nastąpiło całkowite ich zahamowanie. Przyczyną jest brak kruszywa. Jego zapas wyczerpał się już całkowicie. Jeśli „Transbud” i PKP nie zaczną szybko go dostarczać — tegoż zadania nie zostaną wykonane.

W ostatnim roku tego pięcioletnia w elektrowni „Opole” powinieli ruszyć pierwszy z sześciu turbinospółek o mocy 360 megawatów. Tymczasem roboty są opóźnione, co powoduje straty. Np. aby uchronić przed zniszczeniem dostarczane tam wyposażeń elektrowni, trzeba będzie urządzić dodatkowe place betonowe i wiaty kosztem 40 mln zł. Pęcznieje stoi importowany ze Szwecji potężny dźwig, a przecież każda godzina jego pracy jest droga. (PAP)

1300 „białych kruków” sprzedano na aukcji antykwarskiej w Warszawie

(P) Blisko 1300 rzadkich książek i druków sprzedanych zostało na zakończonej 29 września X warszawskiej aukcji antykwarskiej zorganizowanej przez Warszawski Antykwariat Naukowy. W drugim dniu aukcji licytowano stare książki, teatralia, czasopisma i gazety, druki ulotne, kalendarze. Nabywcami większości obiektów były biblioteki z całej Polski, dla których aukcja była okazją do uzupełnienia kolekcji. O bardzo rzadko pojawiające się w antykwariatach pozycje. O cenie sprzedaży decydowała więc unikalność publikacji.

W drugim dniu aukcji szczególnie wiele emocji wywołała licytacja starodruków. Sprzedany został m.in. najstarszy druk wystawiony na aukcję — wydane w Kolonii w 1584 r. „Opera omnia” Stanisława Hożjusza. Dzieła te wywołane za 9.000 zł sprzedane zostały jednej z bibliotek za 14.500 zł. Inny starodruk — Jacoba Sandrata „Des kœnigreichs pöhlen” z 1667 r. wywołany za 6.000 zł sprzedano za 14.100 zł.

Wysoka cena (15.000 zł) osiągnął też „Rys historyczny zgro-madzeń zakonnych obok pieł wresz z rycerskimi zakonami i orderem niemieckim” Wilhelma i Bohmanna wydany w Warszawie w 1848 r. wywołany za 9.000 zł.

Powodzeniem cieszyły się też narysunki. Np. wydane przez PAT tomy „Rocznika politycznego i gospodarczego” z lat 1926, 1937 i 1939 wywołane po 160 zł sprzedane zostały za 3.100, 1.500 i 2.100 zł. (PAP)

NA MARGINESIE DNIA

PÓŁDZIELCZOŚĆ
GDANSK. „Głos Wyrzutek” pisał: „Nadal brakowało łódzie konekce. A to z tej przyczyny, że zgodnie z zarządzeniem ministerstwa, spółdzielczość obowiązuje także przyznaczenia tworzywo sztucznych do produkcji dużych wyróbów”.

„PRZEMNOŻENIE”
KRAKÓW. Fragment felietonu „Gazety Południowej”: „Powiedz coś, co będzie zupełnie niepopularne. Uważam, że przysłużyć się może. Półki wieszakowe nie buduje w nadmiarze, albo przynajmniej dość, póty przysłużyły się, póty przysłużyły. Tytuł: „Jak dzielić?”

P.O. HOTELNIKA
KOSZALIN. Ogłoszenie zamieszkałe w „Głosie Pomorza”: „Zakład Doskonalenia zawodowego w Słupsku otwiera zapisy na kursy gospodnicze”.

JODŁO SPIS
RZESZÓW. Wywiad „Nowin”: „— Mam właśnie za sobą bardzo ciekawą naradę, w której uczestniczyli kierownicy wydziałów gospodarki żywnościowej i w niej... Dyskusja toczyła się wokół następujących problemów: ocenianie badań naukowych z zakresu leśnictwa, kierunki intensyfikacji gospodarstwa leśnego, leśna baza curocowa i jej wykorzystanie, problemy selekcji drzew i produkcja materiału sadzeniowego...”.

ROK NIE WYROK
KRAKÓW. Z horoskopu w „Dzienniku Polskim”: „Strzelec. Spokój rozsądek, sprawiedliwa ocena — stać cię nie. Po co się więc zapraszasz? Spróbuj spojrzeć na problem z dystansu 1979 roku”.

ZET-ES

jest pogłębienie wiedzy ideologicznej uczestników szkolenia, popularyzowanie dorobku Polski Ludowej ze szczególnym uwzględnieniem rezultatów rozwoju kraju w latach siedemdziesiątych oraz wyjaśnianie istoty obecnych warunków realizacji ambicyj, ogólnonarodowych celów społecznych i gospodarczych.

Zwraca uwagę, mocno akcentowany podczas wojewódzkich inauguracyj szkolenia partyjnego fakt wydatnego wzrostu zainteresowania różnymi formami wzbogacania wiedzy o współczesnych problemach kraju i świata. W szkoleniu partyjnym biorą udział nie tylko członkowie i kandydaci PZPR ale również członkowie stronnictw politycznych, przodujący działacze organizacji młodzieżowych, bezpartyjni.

23 i 29 września nowy rok szkolenia partyjnego zainaugurowano w kolejnych województwach. W uroczystych spotkaniach przodujących wykładowców, lektorów i organizatorów partyjnej pracy kształceniowej uczestniczyli: kierownicy wydziałów KC PZPR; Organizacji Społecznych Sportu i Turystyki — Zdzisław Andruszkiewicz w Wałbrzychu, Kultury — Bogdan Gawroński w Białymstoku, Pracy Ideowo-Wychowawczej — Jerzy Muszyński w Płocku, Administracyjnego — Teodor Palimaka w Cielichowie, Zagranicznego — Władysław Piatkowski w Gorzowie, Prasy, Radia i TV — Kazimierz Rokoszczyński we Wrocławiu, członek KC PZPR, redaktor naczelny „Nowych Drog” — Stanisław Wróński w Skierniewicach, zastępcy kierowników wydziałów KC PZPR: Pracy Ideowo-Wychowawczej — Antoni Juniewicz w Elblągu i Jadwiga Tkacz w Piotrkowie Tryb., Kultury — Józef Trzciński w Chełmie.

Tradycyjnie już podczas wojewódzkich inauguracyj zastępcy kierowników szkoleniowi uhonorowani zostali dyplomami i wyróżnieniami. (PAP)

29 rocznica ChRL Depesza z Polski

(P) Z okazji 29 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, Rada Państwa i Rada Ministrów PRL wystosowały do Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej depeszę z pozdrowieniami i życzeniami dla narodu chińskiego. (PAP)



(P) Z wozu producenta — prosto do samochodu odbiorcy. Jeszcze tego samego dnia ziemniaki dotrą do załogi Huty Warszawa. Fot. Zbigniew Furman

Dla pracowników Huty Warszawa

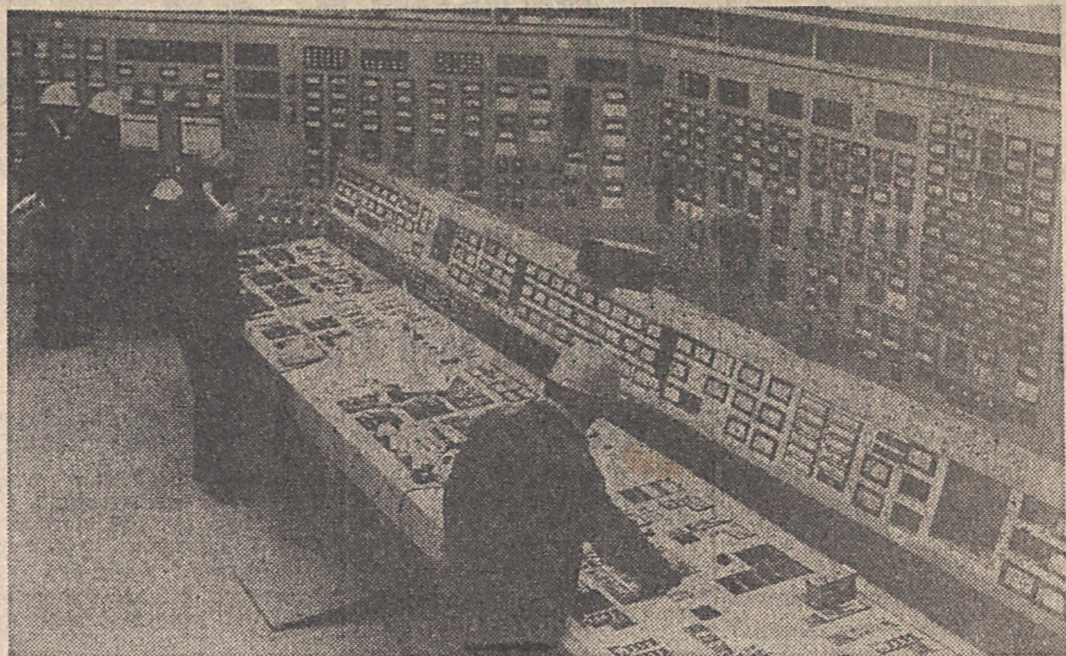
Ziemniaki na zimę

Informacja własna

(P) Każdego niemal dnia do któregoś z punktów skupu gminnych spółdzielni docierała samochody ciężarowe ze stołecznych zakładów pracy, trawa obciążonych zamówionych wcześniej dla załóg pracowników ziemniaków, warzyw czy owoców — zapasów na zimę. Towarzyszyli im także wyprawie po zaopatrzenie dla pracowników Huty Warszawa.

Rada Zakładowa hutę już od kilku lat zapewnia swoim pracownikom dostawę sezonowych warzyw i owoców. W piątek o godz. 7 rano spod hutę wyruszyły trzy ciężarówki z ziemniakami do Winnicy po kolejnym transporcie ziemniaków do Winnicy nie opodal Serocha. To już województwo cielechowskie, które jest jednym z kilku sąsiednich rejonów zaopatrujących Warszawę w ziemniaki. W myśl konkretnych porozumień dostarczy ono stolicy 16 tys. ton. Część przeznaczona na test do handlu detalicznego, część natomiast odbierają warszawskie zakłady pracy.

Punkt skupu GS w Winnicy. Dwa duże magazyny załadowane po brzegi, również na dużym placu leży kilkadziesiąt worków z ziemniakami. — Problem polega nie na małej ilości pomieszczeń, ale na tym, że prawie wszystkie instytucje, które zamówiły u nas ziemniaki nie zalażają się w umówionym terminie — powiedział nam pracownik GS. Duży kłopot też sprawiają nam niektóre zakłady, przetrzymujące u siebie nasze worki. Mamy ich dużo, ale nie u siebie tylko właśnie u naszych klientów, a na worki czekała rolnicy — nie mogą inaczej zbierać ziemniaków z pola. Planujemy do końca sezonu skupić 2 tys. ton od naszych plantatorów.



(P) W pierwszej połowie października w elektrowni „Kozienice” nastąpi uruchomienie pierwszego w kraju bloku energetycznego o mocy 500 MW. Na zdjęciu: trasa sprawdzania automatyki sterowania zdalnego nastawni głównej bloku 500-megawatowego. Pracy przybyła EUGENIUSZ SADOWSKI.

Początek jesienno-zimowego szczytu Konieczność oszczędzania energii elektrycznej

(P) Od 1 października br. wchodzi w życie 2 akty prawne, regulujące sprawy gospodarki energetycznej w bieżącym, trudnym szczycie jesienno-zimowym.

Jest to zarządzenie prezesa Rady Ministrów z 20 sierpnia 1978 r. w sprawie ustalenia ograniczeń poboru mocy dla zakładów przemysłowych i innych wielkich odbiorców gospodarki uspołecznionej, oraz uchwała Rady Ministrów z 20 września br. w sprawie oszczędzania użytkowania energii elektrycznej przez uspołecznionych odbiorców nieprzemysłowych.

Szczególna waga tych dokumentów wynika z obecnej sytuacji energetycznej w kraju. Pod koniec ub. 5-letcia oraz w latach 1976—1977 oddaliśmy do użytku niespotykaną dawniej liczbę nowych wielkich obiektów przemysłowych, mieszkań oraz zelektryfikowanych linii kolejowych. Jednocześnie wzrosło zapotrzebowanie ludności na prąd, która jest coraz lepiej wyposażona w nowoczesne, ale bardzo „elektrochłonne” urządzenia do mechanizacji prac domowych, w łódki oraz aparaturę tele- i radiofonową. Wszystko to spowodowało olbrzymi wzrost popytu na energię.

Potrzeb tych — mimo znacznego zwiększenia przyrostu nowych mocy w elektrowniach (2470 MW w br.) i nadrobienia wielu powstałych w poprzednich latach opóźnień inwestycyjnych w energetyce — nie jesteśmy w stanie w pełni zaspokoić.

W tej sytuacji, licząc się z możliwością deficytu mocy i koniecznością stosowania określonych wyłączeń w dopływie prądu — niezbędne jest wzmocnienie reżimu oszczędnościowego w korzystaniu z energii elektrycznej, aby ta droga „wygospodarować” przynajmniej część brakujących nam megawatów. Te właśnie sprawy uregulowane są przez wspomniane wchodzące w życie akty prawne.

Zarządzenie prezesa Rady Ministrów dotyczy przede wszystkim dużych odbiorców przemysłowych. Myślą przedwzrostu tego dokumentu jest dążenie do zmniejszenia strat produkcyjnych, powodowanych ograniczeniami bądź wyłączeniami prądu. Zarządzenie ustaliło ogólny plan ograniczeń poboru mocy w zakładach prze-

Wystawa nowoczesnego sprzętu ratowniczego Informacja własna

(P) Interesująca wystawa sprzętu ratownictwa technicznego połączona z prezentacją sposobów i możliwości jego wykorzystania zorganizowana na dziedzińcu budynku Straży Pożarnej przy ul. Unii Lubelskiej.

Inicjatorem był PHZ „Transactor” (reprezentujący na rynku polskim firmy zachodnio-europejskie) i Komenda Główna Straży Pożarnej. Od lat w spręż najwyższej klasy światowej wyposażenie są w Polsce ekipy ratownicze w górnictwie, budownictwie, przemyśle chemicznym i budowy statków, a także jednostki straży pożarnej.

Znana w Polsce, zachodniemiecka firma „Excalor”, przedstawiła najnowsze tkaniny i ubrania ognio- i żaroodporne. Największe zainteresowanie wzbudziły jednak ratownicze poduszki powietrzne z przedsiębiorstwa „Lampe” (RFN). Można nimi podnieść pojazdy, wagony, a nawet samoloty i statki. Działają do 50 ton. Są szałenie proste w obsłudze. Złożona w „kopertę” gumianą płachtę wsuwa się pod przewrócony obiekt, poduszkę podłącza do butli ze sprężonym powietrzem lub sprężarką i... po minucie pojazd wielkości „Jelca” stoi na kołach. Inne typy poduszek pozwalają korytować uszkodzone rury i przewody np. gazowe, kanalizacyjne itp. Działanie ratowniczych poduszek demonstruje poniższe zdjęcie.

Obecność na pokazach przedstawicieli centrali „Varimex” pozwala przypuszczać, że część sprzętu zostanie zakupiona dla polskich ekip ratowniczych.

(Ies) Fot. Ryszard Przedworski

Z PRASY KRAJOWEJ

Oferta dla plastyków

(A) Woj. Sp. Mieszkańcowa i Zarząd Oddziału ZPAP w Słupsku podpisały porozumienie w sprawie przydziału mieszkań i pracowni dla artystów plastyków, którzy nie mają odpowiednich warunków do działalności warsztatowej, oraz dla młodych twórców z kraju. Jeśli chodzi o tych ostatnich, dotyczy to osób, które zadeklarowały gotowość przyjęcia obowiązków plastyków miejskich (rejonowych) w Leborgu, Bytowie, Człuchowie, Miastku, Sławnie i Ustce.

Jak pisał GŁOS POMORZA, w samym Słupsku oddanych zostanie do użytku do końca przyszłego roku 7 pracowni plastycznych. (m.r.)

KRONIKA DYPLMATYCZNA

(P) 29 września marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, przyjął ambasadora Hiszpanii w Polsce Jose Joaquín Zavala Alcibar — Jureguil, który złożył wizytę w Sejmie w związku z rozpoczęciem misji dyplomatycznej w Polsce.

(P) Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Józef Czyrek przyjął 29 bm. nowego mianowanego ambasadora Królestwa Norwegii Olava Moltke-Hansena, który złożył wizytę wstępna przed objęciem misji w Polsce.

(P) Z okazji święta narodowego Nigerii chargé d'affaires tego kraju w Polsce Patrick M. Bral wydal 29 bm. cocktail w rezydencji ambasadora tego kraju w Warszawie. Przybyli przedstawiciele władz państwowych i wyżsi urzędnicy MSZ, reprezentanci

świata nauki i kultury, dziennikarze.

(P) 29 września jest dniem święta Węgierskiej Armii Ludowej. Z tej okazji attache wojskowy i lotniczy ambasady WRL w Warszawie gen. mjr. Lajos Toth wydal cocktail, na który przybyli przedstawiciele MON, MSZ, policja i wyżsi oficerowie WP.

Obecny był ambasador WRL w Polsce — József Garamvölgyi.

(P) Z okazji 29 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej, ambasador tego kraju w Polsce Li Tse-wang wydal 29 bm. cocktail w siedzibie ambasady ChRL w Warszawie.

Przybyli przedstawiciele kierownictwa MSZ i resortów gospodarczych oraz członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej (PAP)

WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

29 września zakończyły się w KC PZPR rozmowy sekretarza KC Ryszarda Frelicka i kierownictwa Wydziału Zagranicznego KC z kierownikiem Wydziału Łączności Międzynarodowej KC SED Egonom Winklemannem. Omówione zostały sprawy związane z realizacją ustaleń z poprzednich obydów partii — I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i sekretarza generalnego KC SED Ericha Honeckera, które zmierzają do dalszego wzmożonego zacieśniania związków między PRL i NRD.

Przedmiotem rozmów było także bliższe współdziałanie obydwu partii w dziedzinie umacniania pokoju i stabilizacji w Europie oraz kontynuacji na tej bazie procesu normalizacji stosunków i polityki odprężenia, wcielania w życie Aktu Końcowego Konferencji w Helsinkach. Przedyskutowano również problemy związane z realizacją wspólnego programu przyjętego na konferencji europejskich

partii komunistycznych i robotniczych w Berlinie, w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i międzynarodowej solidarności.

Sekretarz KC PZPR Ryszard Frelick przyjął 29 września przebywającą w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR delegację Kongresowej Partii Pracy — członka KC Richarda E. B. Kierownika Wydziału Zagranicznego Nkoku-Ombola i kierownika sektora w tym wydziale Joseph Oyene.

Poinformowano się wzajemnie o działalności obu partii. Omówiono sprawy dalszego rozwoju współpracy międzypartijnej oraz wymieniono poglądy na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem problemów afrykańskich. W spotkaniu uczestniczyli zastępcy kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Lucjan Piatkowski. (PAP)

PAP DONOSI W SKRÓCIE

29 września otwarta została w Muzeum Techniki w Warszawie wystawa prezentująca wyniki akcji pn. „Z konspiracyjnych skrytek”, prowadzonej przez redakcję „Kurieru Polskiego”.

W otwarciu ekspozycji uczestniczył sekretarz KC PZPR Ryszard Frelick, członek Prezydium sekcji KC SED — Krystyna Marszałek, sekretarz generalny ZG ZBoWiD, wiceminister ds. kombatan — Stanisław Kijda, liczący kombatant.

W tym okresie, w miejscu trwania akcji odkryto w budynkach Warszawy wiele konspiracyjnych skrytek z czasów okupacji hitlerowskiej. W schowkach, wykonanych przez warszawskich mieszkańców, odnaleziono ok. 400 różnych przedmiotów historycznej wartości. Do wyjątkowo cennych należy radiostacja i materiały dotyczące zamachu na Kuchelnicę.

Z okazji akcji list gratulacyjny do redakcji „Kurieru Polskiego” wystosował przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa m.in. Janusz Wierzyński, który wysoko ocenił rolę redakcji w szerzeniu wiedzy o wojennej historii walki narodu polskiego.

Z okazji przypadającego 1 października Międzynarodowego Dnia Muzyki, odbyło się 29 września w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie spotkanie z udziałem czołowych przedstawicieli świata muzycznego z całego kraju.

Zwracając się do zebranych, minister kultury i sztuki — Zygmunt Najdoski wskazał na wysoki rangę polskiej muzyki w świecie. Jednym ze źródeł tego sukcesu jest czepianie z najcenniejszych tradycji narodowej twórczości. Wysoki poziom polskiej sztuki muzycznej nakłada na jej twórców obowiązki, przede wszystkim troski nie tylko o rozwój muzyki, ale i o jej upowszechnienie i popularyzację.

Przez ZKP Jan Stęszewski przekazał w imieniu środowiska

muzycznych całego kraju podziękowanie władzom partyjnym i państwowym za stworzenie dobrych warunków rozwoju sztuki muzycznej.

W spotkaniu uczestniczyli zastępcy kierownika Wydziału Kultury i Sztuki PZPR — Eugeniusz Mielczarek.

29 bm. obradowano w Katowicach plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników, poświęcone problemom dalszego polepszenia warunków mieszkaniowych górników i ich rodzin.

Na plenum uchwały rady zakładowe przedsiębiorstw górniczych zobowiązane zostały do wykorzystania wszystkich możliwości w celu przyspieszenia budowy mieszkań dla załóg.

29 września w Sochaczewie (woj. skierniewickie) odbyła się ogólnopolska konferencja redaktorów gazet zakładowych. Tematem spotkania była rola i zadania gazet zakładowych w rozwijaniu aktywności politycznej załóg na przykładzie m. in. „Głosu Chemika” w Sochaczewie, tomaszowskich „Włóknien chemicznych” oraz toruńskich „Błazn”. Omówiono także zadania gazet zakładowych w świetle postanowień krajowej konferencji klubu dziennikarzy prasy zakładowej.

29 września z okazji dnia prasy i wydawnictw SD w Warszawie odbyła się sesja naukowa nt. „Wincenty Rzymowski — wspólnota ścisła i Polska Ludowa” zorganizowana przez PISM oraz ośrodek studiów politycznych SD. W obradach uczestniczyli członkowie kierownictwa SD.

Zorganizowano również wystawę korespondującą z tematyką obrad. Uwaga: na dzień 29 września w Warszawie odbyła się sesja naukowa nt. „Wincenty Rzymowski — wspólnota ścisła i Polska Ludowa” zorganizowana przez PISM oraz ośrodek studiów politycznych SD.

29 września w Warszawie zakończyła obrady dziewiąta konferencja kuratorów stolic krajów socjalistycznych na temat wdrażania zreformowanego systemu oświaty.

Zakończenie międzynarodowej konferencji partyjno-naukowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kierunku rozwoju systemu politycznego w krajach socjalistycznych. Inna podjęła problematykę związaną z rozwojem obywatelskich praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych w ustroju socjalistycznym. W sekcji trzeciej mówiono o realizacji prawa człowieka do życia w pokoju, jako jednego z głównych czynników międzynarodowej polityki wspólnoty państw socjalistycznych.

W czasie sesji plenarnej przemawiali: Josef Schleifstein — dyrektor Instytutu Badań i Studiów Marksistowskich we Frankfurcie nad Menem. Powieścił on o awie wystąpienia zagadnieniom walki o prawa człowieka w RFN — w kraju, w którym odbyły się setki procesów komunistów i antyfaszystów, w kraju, gdzie partia komunistyczna przez wiele lat działała nielegalnie, a obecnie walka z nią kontynuowana jest za pośrednictwem osławionego „Berufsverbot” — zakazu wykonywania zawodu.

Pokoju polityka krajów socjalistycznych pomaga siłom społecznym Turcji w ich walce

o demokrację i postęp — powiedział przedstawiciel redakcji „Problemy Pokoju i Socjalizmu” reprezentant Komunistycznej Partii Turcji — Kemal Kervel. W Turcji, państwie należącym do NATO i CENTO, nadal nieprzebrane są podstawowe prawa człowieka. W kraju panuje terror. Jesteśmy świadkami eskalacji sił faszystowskich, przeciwnych prawdziwej demokracji.

Niektóre aspekty rozwoju demokracji socjalistycznej i na tym tle obserwowanego dziś na świecie kryzysu demokracji burżuazyjnej przedstawił sekretarz generalny Centrum Badań Marksistowskich w Atenach — Stavros Zorbalas. Również i on podkreślił znaczenie jakie dla walki postępowych sił w jego kraju o wolność i demokrację ma polityka państw socjalistycznych. Demokracja socjalistyczna — powiedział — jest autentyczną spadkobierczynią najpiękniejszych tradycji demokratycznych ludzkości, procesem rozwijającym się i rozszerzającym.

Na zakończenie konferencji głos zabrał sekretarz KC PZPR, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-

Leninizmu KC — prof. Andrzej Werblan.

Obrady konferencji — powiedział — potwierdziły raz jeszcze, że sprawy rozwoju i doskonałości demokracji socjalistycznej, a także coraz pełniejszego urezeczywistniania praw człowieka, znajdują się w centrum uwagi wszystkich partii marksistowsko-leninowskich.

Przedstawione na konferencji analizy naukowe w sposób szczególnie kompleksowy oświetlały te cechy demokracji socjalistycznej, które są wyjątkowo ważne dla wyzwalania jej zśród innych historycznych form demokracji i wynikała z samej istoty socjalizmu. Wymienić tu należy przede wszystkim związki i współzależność demokracji ekonomicznej, społecznej i politycznej; przezwyciężenie pluralistycznej zasady konkurencyjnej gry sil na rzecz jednoczącego wszystkich ludzi pracy współuczestnictwa w rządzeniu i zarządzaniu; kojarzenie demokracji pośredniej i bezpośredniej.

Szczególną uwagę — podkreślił mowa — zwracaliśmy na doświadczenia i dorobek partii reprezentowanych na tym spotkaniu, partie marksistowsko-leninowskie są bowiem zasadniczymi ogniwami systemu demokracji socjalistycznej, wyznaczającymi główne kierunki jej rozwoju, szczególnie w dziedzinie znaczenia i roli demokracji KPZR i państwa radzieckiego. Partia Lenina była bowiem pierwsza, która zaczęła praktycznie wcielać w życie idee socjalistycznej demokracji.

Wszystko bratnie partie wnoszą wkład w rozwój demokracji socjalistycznej, a także nadają specyficzne piętno konkretnym rozwiązaniom instytucjonalnym, uwarunkowanym narodową tradycją oraz aktualną strukturą społeczno-polityczną poszczególnych krajów. Dorobek konferencji wzbogacił marksistowsko-leninowską naukę społeczną i zostanie z pożytkiem wykorzystany w pracy ideologicznej i w działalności praktycznej.

A. Werblan w imieniu Komitetu Centralnego PZPR serdecznie podziękował wszystkim uczestnikom konferencji. (PAP)

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Najlepsi poloniści

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
turalno-osiawiat. Niestety, nie dostałam się, ponieważ bardzo chcę pracować w przyszłości w Domu Kultury, prowadzić np. kółka dramatyczne, będę zdawała później w roku maturę.



BARBARA CHYTRÓS — zdobywczyni rocznego stypendium w w. 12 tys. zł, ufundowanego przez Zarząd Główny RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

— Za tą pracę dyplomową postąpiła panna Tadeusza Rózewicza. Właśnie on, mało leżący w programach szkolnych.

— Trochę z przekory. Tworzę, że jest to ogromnie kontrowersyjna, budzi wiele sprzecznych opinii, tak zresztą jak i ogóle współczesna poezja, muzyka, plastyka. Istnieje uzasadnienie do twórczości opartej na dysonansach. A ja staram się w swojej pracy odnieść do Rózewicza i pośrednio do współczesnej sztuki, choć nie jestem zwolenniczką żadnego kultu. Ja sama też radej wolę poezję tradycyjną, niż nie wolno odchodzić od estetyki i wartości, co nowe, jakaram się dowiedzieć, że współczesna sztuka wiele czerpie z dawnej, że po prostu bez niej nie mogłaby istnieć.

— Czy długo trwało pisanie pracy?

— Jelenie materiałów i pisanie — wakacje i cały rok szkolny. Bardzo pomogła mi moja nauczycielka, mgr Danuta Jędrzejewska. Pomogła mi głównie rozmowami i dyskusjami, o sformułowała mój sąd, moje fanie i pisałam zupełnie swobodnie.

Droższe, mżawki... i słońce

Typowo jesienne kaprysy pogody
Synopticy przewidują ocieplenie

Informacja własna

(P) Kraje Europy Zachodniej oraz częściowo Środkowej znajdują się pod wpływem układu wrogowego znad Atlantyku. Pozostałe obszary kontynentu zalegają układy niżowe.

W Polsce obserwowano w piątek dwa typy pogody: na południowym wschodzie kraju było chłodno; termometry wskazywały w południe zaledwie 8 st. w Lublinie; na północnym zachodzie kraju, min. w Kołobrzegu notowano w tym samym czasie 13 st. W Warszawie termometry wskazywały 11 st. W Łodzi 10 st. Na krańcach wschodnich i zachodnich wystąpiły przejściowe opady deszczu, a na pozostałym obszarze kraju notowano dłuższe okresy słoneczne.

Debiut „Poloneza”
w W. Brytanii

LONDON (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jacewicz, pisze: Brytyjska firma Polski Car Imports (CB) Ltd. zorganizowała w Londynie pokaz najnowszej produkcji polskiej motoryzacji: samochodu „Polonez” i konferencję prasową. Ponad 100 obecnych na pokazie dziennikarzy brytyjskich pozytywnie przyjęło najnowszy wyrób żarąskiego FSO. Mimo stosunkowo wysokiej ceny — brytyjski dziennikarz motoryzacyjny uważa, iż będzie to atrakcyjny zakup. Nowy polski samochód znalazł się w tej samej kategorii cenowej co „Ford-Cortina” i „Taurus” oraz „Opel Ascona”.

Debiut „Poloneza” wobec szerokiej publiczności odbędzie się 20 października, kiedy zostanie otwarty międzynarodowy salon samochodowy, przeniesiony z londyńskiego Earls Courtu do Birmingham. Sprzedaż nowego modelu na rynku brytyjskim rozpocznie się w styczniu 1979 r.

Przed kilkanaście dni „Polonez” został przez brytyjskie władze transportowe uznany za zgodny z wszelkimi normalnymi międzynarodowymi wymogami w W. Brytanii. Dla uzyskania takiego certyfikatu samochód musiał przejść liczne badania techniczne.

Polskie samochody mają dobrą markę na rynku brytyjskim i ich sprzedaż nieustannie rośnie. Jak się oczekuje, w br. klienci brytyjscy kupią ok. 5 tysięcy samochodów „Piat 125p” w różnych wersjach (w ub. roku sprzedano 2 tysiące wozów). (P)

— Jakże dalsze plany?
— Studia. Szkoła skierowała mnie na psychologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ten kierunek nauki bardzo mnie interesuje, jako że w ogóle interesuje mnie człowiek, obserwowanie go, jego przeżycia. (m)



ANDRZEJ MARKOWSKI — zdobywca rocznego stypendium w wysokości 12 tys. zł, ufundowanego przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

— Sukces swój zawdzięcza Pan doskonałemu opracowaniu przedmiotów z matematyki: „Rola postępu cywilizacyjnego w świecie współczesnym”. W pracy tej dał Pan wyraz nie tylko swoim umiejętnościom polonistycznym, lecz także swojej wiedzy ogólnej, humanistycznej. — A przecież jest Pan absolwentem klasy matematyczno-fizycznej?

— To zasługa naszych nauczycieli, którzy bardzo dbali o to, by również matematycy byli humanistami, by wszyscy z nas osiągnęli jak najwyższy poziom intelektualny. W mojej klasie uczyła polskiego dr Anna Radziwiłł. Nie byłam w szkole najlepszym uczniem, tak naprawdę uczyłem się tylko tych przedmiotów, które mnie interesowały, właśnie — języka polskiego, matematyki, biologii. Nie wiedziałam, że moja praca matematyczna została zgłoszona do konkursu „Zycia”, tym większa niespodzianka była dla mnie wiadomość, która przekazała mi zresztą moja mama, że zdobyłem jedną z głównych nagród.

— A co dalej, po skończeniu szkoły średniej?
— W lipcu zdalem na architekturę na Politechnice Warszawskiej. Ze sprawdzianu z rysunku otrzymałem czwórkę, z matematyki — czwórkę z plusem, język angielski zdalem

nico słońce, na trójkę. Ale to wystarczyło. Bardzo się cieszę z obranego kierunku studiów, który odpowiada moim zainteresowaniom humanistycznym, matematycznym i plastycznym. Myślę więc, że znajdę w studiach wiele zadowolenia. (rem)



JADWIGA WORONIUK — zdobywczyni rocznego stypendium w wysokości 12 tys. zł, ufundowanego przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i TV.

— Niewiele uczniów podejmuje się dziś opracowania tematów językoznawczych, wola literackiej, dające większe możliwości popisu niż swoją wiedzę ogólną. Pani zaś pisała na maturze o rozwoju języka i stylu do XIX wieku włącznie. Skąd aż tak sprężyste zainteresowanie?

— Przez 4 lata, które spędziłam w moim liceum, obracałam się w prawdziwie humanistycznej atmosferze, którą u mnie stworzył w naszej klasie mój profesor języka polskiego, mgr Halina Gurejowa-Styś. Jej lekcje były salami ciekawymi i wszechstronnymi, uczyła nas nie tylko literatury i historii literatury, także umiejętności posługiwania się językiem polskim, prawidłowego wyrażania swoich myśli i historii naszego języka. Temat ten podjęłam na maturze, ponieważ mam równocześnie zamiłowanie do przedmiotów ścisłych.

— Stąd zapewne i wybór miedycyny, jako dalszego kierunku nauki?

— Tak, decyzję rady pedagogicznej zostałam skierowana na dowolne studia i wybrałam właśnie wydział lekarski w Akademii Medycznej we Wrocławiu, choć kiedyś myślałam raczej o farmacji. Ale teraz, po praktykach robotniczych, podczas których pracowałam jako salowa w Klinice Okulistycznej AM, wiem, że nie popełniłam omyłki.

— A czy można wiedzieć, na co postanowiła Pani przenieść swoje stypendium?

— Nie, muszę się zastanowić, tyle ostatnio miłych rzeczy mnie spotkało... (rem)

Naszym laureator dziękujemy za rozmowę. Im oraz wszystkim zdobywcym tytułu „Maturzysty-78” jeszcze raz gratulujemy sukcesu w konkursie „Zycia” i życzymy powodzenia.
Fot. Ryszard Przedworski



(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
żel”, którego autorem był nieznanym już Melchior Wankowicz. Na zwycięzców jubileuszowego konkursu czekają odpowied-

Zabezpieczenie kanałów
pod starym Krakowem

(P) 23 września pod ulicą Franciszkańską w Krakowie ekipy przedsiębiorstwa budowy kopaliń rad w Bytomiu rozpoczęły zabezpieczanie zagrożonych bezpieczeństwa i zabytym budowlom kanałów blokowanych.

Zastosowano oryginalną, polską metodę, sprawdzoną wcześniej w górnictwie oraz podczas zabezpieczania podziemnych miast, m. in. Sanodmierz, której autorem jest prof. Zbigniew Strzelecki z AGH. Dzięki temu czas wykonawstwa robót skrócono z ok. 1 roku do miesiąca. Inna korzyścią jest fakt, że metoda ta, polegająca na natrysku wianu 8 cm warstwy specjalnego betonu na podwójne żelazienie od wewnątrz nie wymaga zamknięcia ruchu, co dla skomplikowanego układu komunikacyjnego Krakowa oznaczałoby dezorganizację.

Dotychczas w Krakowie odkryto i przebadano (brak jest jakiegokolwiek dokumentacji) ok. 3 km kanałów blokowanych, których wiek sięga nawet 300 lat. Oblicza się, że ogółem kanałów jest 10-15 km. Ich stan techniczny powoduje poważne zagrożenia dla krakowskich bytów. (PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 września 1978 r. po ciężkiej chorobie zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia

TEODOZJA NOWAKOWSKA

Uroczystość żałobna odbędzie się w dniu 2.X.1978 r. o godz. 13.00 w Domu Pogrzebowym Cmentarza Komunalnego na Powązkach.

Pogrzebeni w głębokim smutku
syn, synowa i wnuczka

Wieczór literacki
poświęcony pamięci
Janusza Korczaka

(W) W siedzibie polskiego PEN-Clubu w Warszawie odbyło się 28 września spotkanie literackie poświęcone pamięci Janusza Korczaka z okazji obchodzonej w tym roku 100 rocznicy urodzin wybitnego pedagoga. W czasie wieczoru, który zgromadził pisarzy, młodzi, wychowawców, wspomnieniami o J. Korczaku podzielił się jego długoletni współpracownik i przyjaciel, znany pisarz Igo Noweży, autor wielu publikacji o założycielu Warszawskiego Domu Sierot.

Dzień Podlaski
na „Warszawskiej
Jesieni Poezji”

(P) Zgodnie z tradycją w przedostatnim dniu „Warszawskiej Jesieni Poezji” 29 września uczestnicy festiwalu odwiedzili mieszkańców pobliskich wiośd: siedleckiego, łomżyńskiego, siedleckiego, białostockiego i chełmskiego. W programie ich pobytu znalazły się liczne spotkania.

Z okazji zorganizowanego na terenie woj. siedleckiego Dnia Podlaskiego „Warszawskiej Jesieni Poezji” w Siedlcach, Garwolinie, Łukowie, Mińsku Maz., Węgrowie i Sokołowie Podlaskim odbyły się spotkania z polskimi i zagranicznymi poetami m. in. Aleksandrem Banderowem z Bułgarii, Zoltanem Sumony-Papp i Endrem Rozsą z Węgier oraz Ianem Hamiltonem z Wielkiej Brytanii.

Z okazji wizyty uczestników „Warszawskiej Jesieni Poezji” w Łomży i kilku miejscowościach regionu odbyły się „spotkania z literaturą”.

W Warszawie odbyły się w tym dniu kolejne imprezy towarzyszące festiwalowi m. in. wieczory poetyckie poświęcone twórczości Jana Kasprzowicza i Marii Jasnorzowskiej-Pawlikowskiej. (PAP)

8 mln ton towarów
przewiozły w tym roku
odrzańskie barki

(P) Wrzesień br. był pracowitym i udanym miesiącem żeglarskim największego armatora naszej „małej floty” — statki „Żegluga na Odrze” we wrześniu przewiozły już ponad 1 milion ton towarów — głównie węgiel, kruszywa, surowców mineralnych, rudy żelaza. Na rzecz wody w Odrze nie brakuje — 29 września na szlaku od Gliwice do Szczecina znajdowało się 355 statków — barek motorowych i zastawów pchniętych. W ciągu trzech kwartałów br. statki „Żegluga na Odrze” przewiozły ogółem ponad 8 mln ton towarów. (PAP)

Konkurs
na hasło „Lotu”

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
nie do jego rangi nagrody. Przeloty samolotami „Lotu”.

I nagroda — na trasie daleko-wschodniej lub atlantyckiej; II nagroda — na jednej z tras Europy Zachodniej; III nagroda — do Bukaresztu, Sofii, Budapesztu, Pragi lub miejsc letniskowych nad Morzem Czarnym, do których latały samoloty „Lotu”.

Termin nadsyłania odpowiedzi w kopertach zaadresowanych: 00-624 Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5, „Życie Warszawy” — „Konkurs na hasło” i zaopatrzonego w nazwiska i adresy autorów upływa z dniem 21 października br.

Wyniki konkursu będą ogłoszone do 20 listopada br. W skład jury wejdą przedstawiciele Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego, „Lotu” i „Życia Warszawy”, które będzie pomagać w popularyzacji konkursu i ogłosi jego wyniki.

A więc czekamy na propozycje naszych Czytelników.

Debiut „Lotu”

Cztery kółka

(P) Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z listem p. Stanisława Dybala pt. „Wygraj 4 kółka” pragnę i ja podzielić się swoimi interesującymi obserwacjami z punktu widzenia posiadacza samochodów stosowanych przez kierownictwo mego zakładu pracy. W sekretariacie dyrektora, gdzie znajduje się lista obecności, pracownicy po przyjęciu do pracy składają swobodnie podpis. Niekiedy dyrektor przeprowadza wrywkowe kontrole punktualności przychodzenia do pracy, przyjmując dotychczasowe tłumaczenia się osób spóźnionych, przy czym tym, którzy usprawiedliwiali się trudnościami komunikacyjnymi (autobus, pociąg) mówi się oświele „należy wstąpić do samochodu”, natomiast tym, którym nawalił wóz powiada się „współczuję”, „rozumieję, rozumieję”.

Aleksander Pawlusiak
Warszawa

Losowanie europejskich pucharów

Zbrojovka Brno rywalem Wisły
Śląsk trafił na drużynę islandzką

(P) W Zurychu odbyło się w piątek losowanie drugiej rundy spotkań piłkarskich rozgrywek o europejskie puchary. W Pucharze Europy przeciwnikiem krakowskiej Wisły będzie czeskosłowacki zespół Zbrojovka Brno, natomiast w Pucharze UEFA piłkarze wrocławskiego Śląska wylosowali islandzką drużynę IBV.

Oto zestawienie par:

PUCHAR EUROPY
Zbrojovka Brno (CSRS) — Wisła Kraków (Polska)
Real Madryt (Hiszpania) — Grasshoppers Zurych (Szwajcaria)
Bohemians (Irlandia) — Dynamo Drezno (NRD)
Austria Wiedeń (Austria) — SK Lillestrom (Norwegia)
AEK Ateny (Grecja) — Nottingham Forest (Anglia)
Glasgow Rangers (Szkocja) — PSV Eindhoven (Holandia)

Legia — Ruch Chorzów
na stadionie WP

Najciekawszy mecz X kolejki spotkań piłkarskiej ekstraklasy rozegrany zostanie w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego. Druga w tabeli I Ligi Legia zmierzy się w sobotę (godz. 16) z chorzowskim Ruchem, który ustępuje wojskowemu tylko jednym punktem. Ruch, przed kilkoma miesiącami bronił się przed degradacją, teraz spiskiem się znakomicie. Duża w tym zasługa nowego trenera chorzowskiego — Leszka Jezierskiego.

Ruch grał już w stolicy z Gwardią i przegrał 1:2. Ale w następnych spotkaniach drużyna Benigera i Malinowicza prezentowała znacznie lepszą formę i raz tylko przegrała, zwyciężając przeciwników pięciokrotnie. Remis padł w ostatnim ich meczu z Pogonią w Szczecinie (2:2). Legioniści przed tygodniem ponieśli natomiast pierwszą w tym sezonie porażkę 0:3 w Gdyni z Arką.

Na polsku piłkarzy z Łazienkowskiej skorzystał Łódzki Widzew, który prowadzi w tabeli zdecydowanie, mając trzy punkty przewagi. Lider spotyka się w niedzielę na boisku w Częstochowie z poznańskim Lechem i jest faworytem.

Gwardia Warszawa wyjeżdża do Krakowa, gdzie podejmowana będzie przez Wisłę. Podopieczni trenera Oresty Leńczyka po sukcesie w Pucharze Europy nabrali z pewnością wiary we własne siły i gwarantujemy, że w Warszawie będzie to boisko rywalizacji, choćby jeden punkt.

Oto program X kolejki spotkań piłkarskiej ekstraklasy (w nawiasach godziny rozpoczęcia spotkań):

Sobota 30 IX.
Legia — Ruch (godz. 16)
GKS Katowice — Pogoń (15)

Niedziela 1 X.
Odra — ŁKS (godz. 18)
Stal — Zagłębie (11)
Widzew — Lech (14.30)
Szombierki — Arka (11)
Wisła — Gwardia (15)
Śląsk — Polonia (11)

W II lidze

Prowadzący w tabeli grupy II Ursus zmierzy się w własnym stadionie z wiceliderem — Rakowem Częstochowa (niedziela, godz. 11). Obie drużyny w tym sezonie awansowały do II ligi.

W pozostałych meczach tej grupy spotkają się: Błękitni — Star, Siarka — Concordia, Tychy — Polonia, Wisłoka — Cracovia, Górnik — Resovia, Motor — Avia, Radomsk — Stal. W grupie I rozegrane zostaną mecze: Bałtyk — ROW, Górnik — Zagłębie, Stilon — Goponia, Lechia — Olimpia, Piast — Małapanew, Warta — Moto Jelez, Zawisza — Zagłębie W., Gwardia — Stoczniowiec.

Karpow prowadzi 5:2

(P) Obronca tytułu szachowego mistrza świata Anatolij Karpow wygrał 27 partię finałowego meczu w Baguio z Wiktorem Korczonem i zwiększył swą punktową przewagę do 5:2. Tak więc Anatolijowi Karpowowi wystarczy już tylko zdobyć jednego punktu do obrony tytułu.

27 odłożona partia nie była dogrywana, bowiem pretendent — Wiktor Korczon uznał się za pokonanego bez wznowiania gry.

Oto zapis 27 partii meczu Karpow — Korczon. Białymi grał Korczon.

1. c2-c4, Sg8-f6; 2. Sb1-c3, e7-e5; 3. Sg1-f3, Sg8-c6; 4. g2-g3, Gf8-b4; 5. Sc6-d5, Sf8-d3; 6. c4:d5, Sc6-d4; 7. Sf3:d4, e5:d4; 8. Hd1-c2, Hd8-e7; 9. Gf1-g2, Gb4-c5; 10. 0-0, 0-0; 11. e2-c3, Gc5-b6; 12. a2-a4, d4-c3; 13. d2:c3, a4-a5; 14. Gc1-d2, Gb8-c5; 15. Gd2-c3; 16. Hd8-e7; 17. Wf1-e1, Gd2-c2, b7-b6; 17. Wf1-e1, Gc8-d7; 18. e3-e4, Wf8-e8; 19. Kf1-h1, c7-c6; 20. e4-e5, c6:d5; 21. Gg2:d5, Wa8-d8; 22. Hd2-e4, He7-f8; 23. Hf4-f3, d6:e5; 24. Gc3-e5, Gd7-g4; 25. Hf3-g4, Wd8-d5; 26. Ge5-c3, We8-d8; 27. Kh1-g2, Gc5-d4; 28. Wa1-c1, g7-g6; 29. Hg4-e2, Hf8-d6; 30. Gc3:d4, Wd3:d5; 31. He2-b5,

Dynamo Kijów (ZSRR) — FF Malmoe (Szwecja)
Lokomotywa Sofia (Bułgaria) — FC Koeln (RFN).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW
Banik Ostrawa (CSRS) — Shamrock Rovers (Irlandia)
Ipswich Town (Anglia) — SSV Innsbruck (Austria)
Servette Genewa (Szwajcaria) — AS Nancy (Francja)
RSC Anderlecht (Belgia) — CF Barcelona (Hiszpania)
Inter Milan (Włochy) — Bo-dee Glimt (Norwegia)
FC Aberdeen (Szkocja) — Fortuna Dueseldorf (RFN)
SK Beveren (Belgia) — NK Rijekta (Jugosławia)
FC Magdeburg (NRD) — Ferencvaros Budapeszt (Węgry)

PUCHAR UEFA
IB Vastmannaeyar (Islandia) — Śląsk Wrocław (Polska)
Carl Zeiss Jena (NRD) — MSV Duisburg (RFN)
Kuopion Palloseura (Finlandia) — Esbjerg (Dania)
Manchester City (Anglia) — Standard Liege (Belgia)
Benfica Lizbona (Portugalia) — Borussia Moenchengladbach (RFN)
Everton (Anglia) — Dukla Praga (CSRS)

Arges Pitesti (Rumunia) — CF Valencia (Hiszpania)
Ajax Amsterdam (Holandia) — Lausanne Sports (Szwajcaria)
Sporting Braga (Portugalia) — West Bromwich Albion (Anglia)
Torpedo Moskwa (ZSRR) — VFB Stuttgart (RFN)
RC Strasbourg (Francja) — Hibernian Edynburg (Szkocja)
Sporting Gijon (Hiszpania) — Crvena Zvezda Belgrad (Jugosławia)
Politechnika Timisoara (Rumunia) — Honved Budapeszt (Węgry)
Hertha (Berlin Zach.) — Dynamo Tbilisi (ZSRR)
Hajduk Split (Jugosławia) — Arsenal (Anglia)
Lewski Spartak Sofia (Bułgaria) — AC Milan (Włochy).

„0 złotą piłkę”

(P) Kończy się pierwsza runda tradycyjnych rozgrywek piłkarskich drużyn szkół podstawowych, które odbywają się na boiskach Stadionu Dziesięciolecia. W sobotę ostatnie mecze. Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 48, która gra pod firmą „Zycia Warszawy II”, awansowała już do drugiej rundy. Ubiegłoroczni mistrzowie w swojej kategorii wieloletniej „Zycie Warszawy I” (Szkoła Podstawowa 298) grają w sobotę ostatni mecz pierwszej rundy z zespołem o nazwie „Warszawianka”. I oni również, zdaniem organizatorów tej imprezy, p. Aleksandra Zarakana, awansują do II rundy. Mecze II rundy rozpoczyna się w poniedziałek o godz. 15.

Go słyhać u judoków

(P) Zawodami ligowymi zakończyli nasi judocy krajowy sezon. Mistrzem Polski po raz trzeci z kolei została drużyna AZS AWF Sandokai Wrocław, wicemistrzem Gwardia Koszalin.

Hokeiści Legii
wygrali z Podhalem 3:2

(P) Sensacyjnie zakończyło się spotkanie hokeistów warszawskiej Legii z Podhalem Nowy Targ. Mistrzowie Polski przegrali na Torwarze 2:3 (1:1, 1:0, 0:2). Bramki zdobyli dla Legii — Stopczyk (8 min.), Bieleniuk (45 min.) i Kasprzak (56 min.); dla Podhala — Zgierski (12 min.) oraz S. Chowaniec (35 min.).

Przez trzy tercje legioniści toczyli wyrównaną walkę z mistrzem Polski. Podhale mimo znacznej przewagi w wyszkoleniu technicznym i szybkości, nie mogli poradzić sobie z bardzo ambitnie grającymi hokeistami Legii.

Już pierwsza tercja zapowiadała duże emocje. W okresie kiedy Podhale grało w osłabieniu, Stopczyk wykorzystał błąd obrońców przeciwnika i strzelił pierwszą bramkę dla Legii. Wyrównał 4 minuty później Zgierski, ale wynik remisowy utrzymał się do końca tercji.

Kiedy w 35 minucie Stefan Chowaniec zdobył prowadzenie dla gości, wydawało się, że Podhale łatwo już teraz zdobędzie przewagę.

Ale gospodarze nie rezygnowali. W ostatnich 20 minutach przyspieszyli jeszcze tempo akcji i w okresie osłabienia rywala Bieleniuk zdołał wyrównać. Zakończyło się na sensacyjnej Podhalu gra przeciw 3/4 reprezentacji Polski.

Zwycięzcy i ambitna gra wojkowych przyniosła im sukces, na jaki nikt z pewnością nie liczył. Na 4 minuty przed zakończeniem spotkania Kasprzak strzelił zwycięską bramkę. Przy oglądającym dopingu widowni legioniści zdołali obronić wynik. (L.S.)

Z kółków

(P) W stolicy Meksyku rozpoczęły się czwarte tenisowe mistrzostwa tego kraju. W pierwszych grach rozstawieni na czołowych dwóch miejscach grają — Raul Ramirez i John Alexander swych przeciwników.

Ramirez wyeliminował Amerykanina Dicka Pohresteda 6:1, 6:4 a Alexander zwyciężył Meksykanina Luisa Baraldi 6:3, 6:3.

Na trwającym w Aix-En-Provence turnieju o „Złotą Rakieta” w spotkaniu 1/8 finału Czechosłowak Tomas Smid nieoczekiwanie wyeliminował swego rodaka Jana Kodesa 6:2, 6:2.

Ciekawszymi wynikami drugiej rundy turnieju w San Francisco: Bjorn Borg (nr 1) — Ove Bengtson 6:1, 7:5; Vitas Gerulaitis (nr 2) — Bob Hewitt 6:4, 6:3; John McEnroe (nr 8) — Marty Riessen 7:6, 6:0; Dick Stockton (nr 10) — Terry Rocharov 6:1, 6:3; Sherwood Stewart — Allan Stone 6:7, 6:3, 7:5; Adriano Panatta (nr 16) — Mike Fishback 6:7, 6:1, 6:1;

W Warszawie odbyły się pierwsze mistrzostwa w GTS Wisła, a od 1977 r. pełnił funkcję sekretarza generalnego Polskiego Związku Piłki Nożnej.

ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA

Wychowanie dla pokoju

(P) Pokój między narodami jest bezspornie najwyższym, uniwersalnym dobrem całej ludzkości, niezależnie od różnic w systemach gospodarczo-społecznych poszczególnych państw i niezależnie od indywidualnych przekonań politycznych czy religijnych poszczególnych ludzi. Prawo do życia w pokoju jest podstawowym prawem człowieka, warunkującym możliwość korzystania ze wszystkich innych praw.

Przedstawiając na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt „Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju”, przewodniczący delegacji polskiej, minister Emil Wojtaszek stwierdził m.in.: Wychowanie dla pokoju należy do grupy działań, które określają jako budowanie infrastruktury pokoju w świadomości społeczeństw. Bez istnienia i głębokiego zakorzenienia w umysłach świadomości, iż pokój światowy jest najważniejszym dobrem, a więc i najwyższym priorytetem, proces tworzenia pokojowych warunków nie może być w pełni skuteczny ani trwały.

Nie jest kwestią przypadku, że ta nowa cenna inicjatywa, pozostająca w pełnej zgodzie z założeniami Karty NZ i celami, jakie stawia sobie Organizacja Narodów Zjednoczonych, wyszła właśnie ze strony Polski. Wynika to ze szczególnych doświadczeń naszego kraju i narodu, z moralnego obowiązku kształtowania świadomości nowych pokoleń przez generację, która przeżyła II wojnę światową w sercu Europy.

Idea wychowania społeczeństw w duchu pokoju została po raz pierwszy zaprezentowana z trybuny ONZ w przemówieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wygłoszonym 10 października 1974 r. Obecnie, jak stwierdził E. Wojtaszek, dojrzały warunki, aby sprawa ta stała się przedmiotem obrad ONZ.

Przyjęcie przez Zgromadzenie Ogólne NZ polskiego projektu deklaracji o wychowaniu społeczeństw dla pokoju byłoby ważnym krokiem w kierunku umysłowania całego świata, że w epoce broni jądrowej pokój jest jedyną alternatywą zagłady.

ANNA PIASECKA

Kryzys zaufania

(P) W Wiedniu zakończyła się doroczna konferencja generalna Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Trudno było się spodziewać, by przemawiali na niej ludzie przeciwni nuklearnej przyszłości naszej cywilizacji. Ale mimo to uderza impet kontroflowy jaską na niej podjęto. Dyrektor generalny Agencji, Sigvard Eklund, na dół ton mówiąc, że uważa ruch przeciwników pokojowego wykorzystania energii atomowej „za znanie o wiele poważniejszych tendencji antynuklearnych współczesnego społeczeństwa krajów bogatych”. Z trzonią wypowiedzi marzycielom, że chcieliby kraje rozwijające pozostawić wśród wiatraków, kraje rozwinięte natomiast miałyby się zadowolić zerowym wzrostem gospodarczym. Zdaniem Eklunda nie ma alternatywy dla energetyki atomowej.

Kryzys energetyczny jest faktem, choć nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Nie ma też takiego kraju na świecie, który mógłby bez obaw spoglądać na bilans paliw i energii. Coraz zgodniejszy staje się pogląd ekspertów, że za niespełna dziesięć lat dojdzie do poważnych zakłóceń ekonomicznych spowodowanych niedostatkami gławiatów.

Dziesięć lat temu moc wszystkich elektrowni jądrowych wynosiła 100 tysięcy megawatów. Dzisiaj jest dziesięć razy większa. Zastanawia za hamowanie procesu rozbudowy energetyki atomowej w większości krajów zachodnich. Przyczyn są tysiące, ale najważniejszą są obawy przed promieniotwórczymi odpadami reaktorów. Nauka twierdzi, że potrafi zaradzić niebezpieczeństwom. Doświadczenia uczy, że nie są to przeciwniki. Ale mimo to energetyka jądrowa przeżywa kryzys zaufania.

Jedną konferencję w Wiedniu za mało na rozjaśnienie wątpliwych umysłów. Tym bardziej że krytycy najczęściej nie prawdy poszukują, lecz potwierdzenia swych pojęć. Wiedzieli, że to nie jest jednak ostrzeżeniem. Strasznie daleko nie są zajadzie. Racjonalnym planowaniem i przewidywaniem, natomiast można zapobiec najgorszemu — brakowi energii.

KAROL SZYNDZIELORZ

Szeroki front opozycyjny Nikaragui oskarża reżim Somozy o nowe represje

Apel do ONZ prezydentów Wenezueli i Kolumbii

BUENOS AIRES (PAP). Jak donoszą z Managui, szeroki front opozycyjny Nikaragui, w którego skład wchodzi liczne partie polityczne, centralne związki i przedstawiciele kół gospodarczych, ponowił w czwartek żądanie, by reprezentanci Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino zostali włączeni do rozmów w sprawie rozwiązania konfliktu politycznego w Nikaragui.

Mediacje w sprawie doprowadzenia do tych rozmów prowadzi Stany Zjednoczone. Dyktator Nikaragui Anastasio Somoza sprzeciwia się udziałowi w rokowaniach sandinistów, którzy stali na czele powstania ogólnonarodowego.

Szeroki front opozycyjny jeszcze raz oskarżył reżim Somozy o nowe aresztowania i represje. Jak również domagał się zniesienia stanu wyjątkowego i przywrócenia praw konstytucyjnych.

Prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez i prezydent Kolumbii Julio Cesar Turbay Ayala zwrócili się wspólnie z wezwaniem do przewodniczącego obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Lievano Aguirre. By ONZ podjęła niezwłocznie kroki w celu powstrzymania fali ludobójstwa w Nikaragui.

Pismo przekazane przewodniczącemu Zgromadzenia oskarża dyktatora Somoze o poważne naruszenia praw człowieka. Oskarżenia ludobójstwa są obywateli Nikaragui. W tej sytuacji ONZ powinna podjąć reżim, który gwałci Kartę ONZ i powszechną Deklarację Praw Człowieka i nie dopuścić do dalszych represji wobec ludności Nikaragui. Indalecio Lievano przekazał pismo w trybie pilnym wszystkim członkom Zgromadzenia.

Zastępca delegata Nikaragui w ONZ amb. Paguaga Fernandez wystąpił z nikaraguańskiej służby dyplomatycznej. Wystosował on w tej sprawie pismo do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego. W piśmie tym

oraz oświadczenia dla prasy Fernandez stwierdził, iż nie może reprezentować reżimu, który dopuścił się ludobójstwa. Podkreślił on, że Somoza nakazał bombardowanie miast i wsi. (P)

„Czerwone brygady” znów w akcji

RZYM (PAP). Zamachowcy z „czerwonych brygad” postrzelili w piątek rano w Mediolanie dyrektora firmy „Alfa Romeo”. Ippolito Bestonzo został postrzelony w nogi przez zamachowca, który czekał na niego przed domem. Atak był identyczny — do najdrobniejszych szczegółów — z czwartkowym zamachem na Piero Corgiolo, dyrektora „Lanci” w Turynie. Tamten jednak zmarł z upływu krwi, zaś Bestonzo, jak oświadczone w szpitalu, przeżyje do zdrowia w ciągu dwóch miesięcy.

Zamachy na komunistów włoskich

RZYM (PAP). Po raz drugi w ciągu ostatnich dziesięciu dni ofiarą zamachu terrorystów padł człowiek z Włoch. Partii Komunistycznej: 24-letni Ivo Zini oraz 23-letni Vincenzo di Blasio. Zamachy dokonano przed siedzibą partii w rzymskiej dzielnicy Appio, w obecności wielu świadków. Zamachowcy zbliżyli się do nich na skuterze „Vespa” i jadący z tyłu pasażer otworzył ogień z pistoletu, w wyniku czego Zini poniósł śmierć, a di Blasio odniósł rany. (P)

Wczoraj na świecie

Przewodniczący delegacji polskiej na XXXIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Emil Wojtaszek, odbywając w Nowym Jorku spotkania z ministrami spraw zagranicznych: Indii — A. B. Vajpayee, Iranu — Amirem K. Ghassemlu, Portugalii — Carlosem Correy, Sri Lanki — A. C. Hameedem, Turcji — Gunduzem Okuncem i Włoch — Arnaldo Forlanim.

W Moskwie odbyło się spotkanie przedstawicieli wytwórni filmów dokumentalnych z krajów socjalistycznych, na którym omawiano sprawę realizacji międzynarodowej kroniki filmowej „Świat socjalizmu”. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele kinematografii Bułgarii, CSRR, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Ze strony polskiej obecny był dyrektor — naczelny redaktor wytwórni filmów dokumentalnych — Marian Kruczkowski.

Ustalono, że począwszy od 1979 r. realizowane będą co najmniej cztery wydania „Świata socjalizmu” rocznie — kolejno przez wszystkie wytwórnie krajów socjalistycznych.

Polscy filmowcy z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka przygotowali specjalną edycję kroniki, ukazującą troskę o los dzieci w społeczeństwach socjalistycznych. Kinematografia CSRR przedstawi numer kroniki poświęcony współpracy krajów socjalistycznych w pokolewaniu opapanuwań kosmosu w ramach programu „Interkosmos”. Filmowcy z Bułgarii zrealizują kronikę na temat osiągnięć w dziedzinie ochrony zdrowia w krajach socjalistycznych. Kinematografia Węgier przygotowuje numer „Świata socjalizmu” poświęcony 30-leciu działalności RWPG. (PAP)

Ponad 20 tys. kilometrów Linia lotnicza Moskwa — Antarktyda

MOSKWA (PAP). Specjaliści z Leningradzkiego Instytutu Projektowego zakończyli prace nad dokumentacją techniczną budowy linii lotniczej na Antarktydzie w pobliżu radzieckiego ośrodka meteorologicznego „Molodionnaja”.

Pas startowy lotniska o szerokości 60 m i długości prawie 3 km zostanie zbudowany z fińru, czyli żarnistego lodu tworzącego się w pokrywce śnieżnej wskutek rekryształizacji śniegu pod wpływem ciśnienia. Technologia budowy opracowali uczeni radzieccy a obliczenia wykazały, że pas startowy z fińru może wytrzymać wagę największych samolotów.

Już podczas najbliższego lata antarktycznego (kiedy u nas będzie zima) lotnisko na południowej kopule planety przyjmie pierwszy samolot typu „Il-18”. Nieco później piloci radzieccy zaprowadzą tam i cięższe samoloty międzykontynentalne.

Trasa Moskwa — Antarktyda będzie najdłuższą w historii radzieckiego lotnictwa. Będzie ona miała ponad 20 tys. kilometrów długości, przebiegnie przez dwie półkule i przez wszystkie strefy klimatyczne Ziemi.

Również w okolicach innych radzieckich stacji naukowych na Antarktydzie powstawać w przyszłości podobne lotniska. (P)

Vorster wybrany prezydentem RPA

LONDYN (PAP). Były premier rasistowskiego rządu Republiki Południowej Afryki Johannes Balthazar Vorster został w piątek wybrany prezydentem republiki przez obywateli parlamentu, reprezentującego białą ludność kraju.

Vorster przezygnął ze stanowiska premiera ze względu na rzekomo zły stan zdrowia. Stanowisko prezydenta jest w RPA całkowicie tytularne. (P)

Przed rokowaniami w Ismailii

Prowokacyjne manewry wojsk Izraela

KAIR (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jackowski, pisze: W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w Ismailii egipsko-izraelskie rokowania pokojowe. St. Zjednoczone stana się pełnym współpartnerem w tych rozmowach, co z góry przesądza o dominującej roli USA, jaką odegrać w separatywnych rokowaniach wiodących do podpisania układu dotyczącego Półwyspu Synajskiego.

Delegacja izraelskiej będzie przewodniczył minister obrony Ezer Weizman. Prasa egipska i osobistości polityczne tego kraju podkreślają całkowitą zgodność poglądów amerykańskich i egipskich. Należy przy tym zauważyć, że owa zgodność „ooparda” jest wielomilionowymi kredy-

mi udzielonymi rządowi egipskiemu przez stronę amerykańską w przedmiocie zwołania egipskiego zgromadzenia ludowca, na którym prezydent Sadat przedstawi projekt dotyczący układu z Izraelem oraz egipską wersję przebiegu rozmów w Camp David.

Prasa egipska pisze już o pokoju na Bliskim Wschodzie jako o fakcie dokonanym. Natomiast przewodniczący delegacji izraelskiej na rokowania w Ismailii kieruje obecnie manewrami wojskowymi na okupowanych Wzgórzach Golan.

Korespondenci i specjaliści wojskowi w Izraelu zwracają uwagę, że w manewrach tych, bardziej niż w toku poprzednich „ciepłych wojen”, widoczny jest udział wszystkich rodzajów broni, a zwłaszcza artylerii, broni pancerniej oraz lotnictwa. (P)

Deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju

(P) Przewodniczący delegacji PRL na XXXIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek wystosował list do sekretarza generalnego ONZ, w którym prosi o rozpowszechnienie polskiego projektu deklaracji w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju jako oficjalnego dokumentu Narodów Zjednoczonych w ramach punktu porządku dziennego bieżącej sesji, dotyczącego umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Poniżej pełny tekst projektu deklaracji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju.

1. Każde państwo i każda istota ludzka niezależnie od rasy, przynależności, języka i plemi ma niezbywalne prawo do życia w pokoju. Poszanowanie tego prawa leży w wspólnym interesie całej ludzkości i jest koniecznym warunkiem rozwoju we wszystkich dziedzinach.

2. Wszelkie formy agresji, naruszenia pokoju, podżegania do wojny są zakazane w prawie międzynarodowym i uznane za zbrodnie przeciwko ludzkości.

3. Każde państwo, w duchu przyjaźni i dobru sąsiedzkich stosunków, powinno rozwijać wszechstronnie, wzajemnie korzystną i równoprawną współpracę polityczną, gospodarczą, społeczną i kulturalną z innymi państwami w celu zapewnienia ich pokojowego współżycia w warunkach wzajemnego szacunku i poszanowania losów i odrębności wszystkich narodów oraz podejmowanie działań sprzyjające krzewieniu ideałów pokoju, humanizmu i wolności.

4. Każde państwo powinno szanować prawo wszystkich narodów do niepodległości, suwerenności, równości, terytorialnej integralności i nienaruszalności granic państwowych oraz do określenia swej drogi rozwoju.

5. Podstawowym instrumentem utrzymania pokoju jest eliminowanie zagrożenia, jakie stanowi wysięg zbrodni oraz działania na rzecz całkowitego i powszechnego rozbioru z uwzględnieniem kroków częściowych, prowadzących do tego celu w myśl zasad uzgodnionych w ramach ONZ i odpowiednich umów międzynarodowych.

6. Wszystkie państwa powinny zwalczać ideologię kolonializmu, rasizmu, apasheidu i wszelkich ich przejawów jako sprzecznych z prawem narodów do samostanowienia i innymi podstawowymi prawami człowieka.

7. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

8. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

9. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

10. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

11. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

12. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

13. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

14. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

15. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

16. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

17. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

18. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

19. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

20. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

21. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

22. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

23. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

24. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

25. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

26. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

27. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

28. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

29. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

30. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

31. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

32. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

33. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

34. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

35. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

36. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

37. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

38. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

39. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

40. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

41. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

42. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

43. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

44. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

45. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

46. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

47. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

48. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

49. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

50. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

51. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

52. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

53. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

54. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

55. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

56. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

57. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

58. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

59. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

60. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

61. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

62. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

63. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

64. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

65. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

66. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

67. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

68. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

69. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

70. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

71. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

72. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

73. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

74. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

75. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

76. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

77. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

78. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

79. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

80. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

81. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

82. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

83. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

84. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

85. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

86. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

87. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

88. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

89. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

90. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

91. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

92. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

93. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

94. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

95. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

96. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

97. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

98. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

99. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

100. Wszelkie państwa powinny nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i przedzeń wobec innych narodów, kultury przemocy i wojny, jako sprzecznych z zasadami pokojowego współżycia i przyjaźni współpracy narodów.

W kręgu socjalistycznej koncepcji demokracji i podstawowych praw człowieka

Rozmowa z uczestnikami międzynarodowej konferencji partyjno-naukowej

(P) Przez trzy dni obradowała w Warszawie międzynarodowa konferencja partyjno-naukowa „Rozwój demokracji i realizacja praw człowieka w ustroju socjalistycznym”. Zorganizowana przez Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR oraz Wydział KC: Zagranicznych i Pracy Ideowo-Wychowawczej.

„Życie Warszawy” zwróciło się do kilku delegatów bratnich partii komunistycznych i robotniczych z prośbą o wypowiedzi na tematy, stanowiące przedmiot konferencji, a tak żywo obchodzące wszystkie państwa socjalistyczne i każdego obywatela z osobna.

W naszej rozmowie udział wzięli: rektor Uniwersytetu Warszawskiego — Zygmunt Rybicki, zastępca dyrektora Instytutu Państwa i Prawa Akademii Nauk ZSRR — Anatolij Mowczan, zastępca dyrektora Instytutu Marksizmu-Leninizmu KC KPCh — Milan Matous, rektor Wyższej Szkoły Partyjnej — Luis Pavon (Kuba), prezes Akademii Nauk Społeczno-Politycznych — Minnea Gheorghiu (Rumunia).

W zagajeniu Z. Rybicki wskazał na cztery główne nurty dyskusji, które znalazły się w centrum uwagi delegatów w czasie obrad. „Pierwszy nurt — powiedział on — to sprawa rozwoju myśli teoretycznej marksizmu-leninizmu w warunkach, w jakich przychodzi nam w tej chwili budować rozwinięte społeczeństwa socjalistyczne. Drugi nurt dotyczył podziału sił i własnych krajów w zakresie swych osiągnięć, w zakresie urzeczywistniania demokracji, praw człowieka, budowania nowej socjalistycznej świadomości, w zakresie współpracy między narodami. Trzeci nurt to sprawy związane z wyświadczeniem żądań antysocjalistycznych tendencji i walki ośrodków zimnowojennych przeciwko krajom socjalistycznym, a także sprawa

wy dotyczące jeszcze lepszego wyjaśnienia sobie klasowych przyczyn tej sytuacji. Wreszcie czwarty nurt dotyczył podstawowych zadań komunistów, jako członków bratnich partii w działaniach na rzecz rozwoju demokracji i realizacji praw człowieka, zarówno w poszczególnych krajach, jak i na arenie międzynarodowej, w ramach wspólnoty socjalistycznej”.

A. Mowczan, dziękując organizatorom za przygotowanie konferencji stwierdził m.in.: „Ta konferencja, zwołana przez KC PZPR, odgrywa bardzo ważną rolę w rozwoju nauk marksistowsko-leninowskich o państwie i demokracji, a także o zagwarantowaniu praw człowieka we wszystkich krajach socjalistycznych. Na konferencji tej bratnie partie komunistyczne dzieliły się doświadczeniami oraz konkretnymi faktami i liczbami, które stanowią świadectwo tego, co w rzeczywistości dzieje się w krajach socjalistycznych. Zwrocono przy tym szczególną uwagę na prawo obywateli krajów socjalistycznych i prawo ludzi na całym świecie do życia w pokoju. Jak wiadomo, kółka imperialistyczne usiłują ukryć osiągnięcia krajów socjalistycznych w dziedzinie praw człowieka. Ja, jako specjalista w dziedzinie stosunków międzynarodowych, dobrze znam próby administracji Cartera i innych kręgów zachodnich, podejmowane celem fałszowania działalności krajów socjalistycznych.

Odwolamy się do niektórych faktów. Jak wiadomo, w okresie kapitalizmu ani jedno z państw kapitalistycznych nie postawiło w stosunkach międzynarodowych żadnych zadań, działania na rzecz swobód demokratycznych. Międzynarodowe stosunki w epoce kapitalistycznej nie znały ani jednego dokumentu poświęconego prawom człowieka. Dopiero w okresie, kiedy na arenie międzynarodowej pojawiły się państwa socjalistyczne — pojawiły się również do-

kumenty międzynarodowe poświęcone obronie praw człowieka. Wtedy dopiero po raz pierwszy w historii ludzkości ustalono międzynarodowe potwierdzenie socjalistycznej koncepcji praw człowieka i prawa w dziedzinie kultury powinny być podstawowymi swobodami.

Dzięki wysiłkom krajów socjalistycznych i rozwijających się mamy dziś około 20 dokumentów międzynarodowych poświęconych prawom człowieka. Kraje socjalistyczne są sygnatariuszami wszystkich międzynarodowych konwencji w tej dziedzinie. Natomiast USA i niektóre inne kraje zachodnie nie uczestniczą w żadnym z tych ważnych aktów międzynarodowych.

Toteż jeżeli spojrzeć na sprawę realnie, zobaczymy, że kraje socjalistyczne nie tylko w swoich konstytucjach gwarantują prawa i swobody obywatelskie, ale wzięły również na siebie odpowiednie zobowiązania międzynarodowe.

Chciałbym jeszcze dodać, że nasza konferencja odbywa się w Warszawie we wrześniu — miesiącu pamięci narodowej Polaków. Po zakończeniu II wojny światowej narodził się naród polski postawił sobie za nadrzędne cel zadanie, aby nigdy już nie dopuścić do nowej wojny i na nowo utwierdzić wiarę w podstawowe prawa człowieka”.

M. Matous swój referat na konferencji poświęcił walce ideologicznej we współczesnym świecie i do tych problemów nawiązał w swojej wypowiedzi. „Zagwarantowanie praw człowieka i zaspokojenie jego potrzeb — stwierdził on — jest głównym sensem i celem całego ruchu komunistycznego. W Czechosłowacji przed II wojną światową mieliśmy dosyć dobrze rozwiniętą demokrację burżuazną. Na Zachodzie twierdzi się nawet, że była to wyspa de-

mokracji w Europie. Może właśnie dlatego dzisiaj mieszkańcy Czechosłowacji nie mają żadnych złudzeń co do charakteru demokracji burżuazyjnej.

Antykomunistyczna kampania prowadzona na Zachodzie nie znajduje żadnego odzwiedku w naszym społeczeństwie. Jest to kampania obciążona na mentalność obywateli kapitalistycznych państw zachodnich i ma ona tam służyć zniesławianiu socjalizmu.

Nie twierdzę, że nie mamy dziś u nas żadnych problemów z rozwijaniem demok

Warszawskie porzeczania

Nr 443

Ochota — od willi do bloków

JERZY KASPRZYCKI
Rys. MARIAN STĘPIEN

Uliczka Andrzejowska to krótki łącznik między „prawdziwymi” ulicami Niemcewicza a Stupiecką. Widać na naszym rysunku budyneczek ma pewne znaczenie historyczne jako ostatni w tej okolicy — a może i w całej Warszawie — przykład budownictwa spółdzielczego opartego rzeczywiście na inicjatywie i zapobiegliwości grupy założycieli. Spółdzielnia mieszkaniowa „Andrzejowska” powstała w 1983 r. W późniejszych latach — jak dobrze widać — budownictwo spółdzielcze przybierało coraz bardziej formę inwestycji państwowej, tytułując tylko zaliczanie do „spółdzielczych” kategorii i oddawanej w użytkowanie lokatorów zupełnie przypadkowym. Nie miejsce tu, aby rozstrzygać się nad tą sprawą, chcąc tylko przypomnieć malowniczo dzieło dawnego budownictwa spółdzielczego w tej części Ochoty.

Opisywaliśmy już wielokrotnie w tej rubryce — i będzie z pewnością wracać — tamte strony — spółdzielczość budowlano-mieszkaniowa obok Filtrów, Kolonii Staszica i Lubiechowa. Były to enklawy zamknięte, wysokiego standardu bytowego, zaspokajającego potrzeby rodzin dobrze sytuowanych; przeciętny rozmiar mieszkań sięgał 5 izb, gdy w zachodniej dzielnicy robotniczej (na zachód i północ od pl. Narutowicza) mieszkańca jednoizbowo stanowiły 70 procent.

W okolicy Filtrów, na przelazach przez państwo dawnych terenach wojskowych, budowano przeważnie przyjemne willi i dworki według projektów wybitnych architektów. Zgodnie to było z pierwotnymi koncepcjami urbanistycznymi, które wytyczyły te części miasta, w pierwszych latach niepodległości rolę niejako pokazową: miała tu być zabudowa luźna, estetyczna, wtopiona w zieleni. Sprzyjały urzeczywistnianiu tego programu w latach dwudziestych dogodnie warunki kredytowe, łatwe uzyskanie placówek budowlanych z wielkiego jeszcze zasobu gruntów państwowych i miejskich.

Tym pięknym ideom — jak wielu innym w tamtych latach — zadawał miazdzą cios wydrzenia kryzysu gospodarczego. Rosły ceny, zmniejszały się możliwości inwestycyjne i kredytowe. Trzeba było budować

coraz oszczędniej, na coraz mniejszych parcelach. Oddalała się wizja „miasta-ogrodu dla wszystkich”. Już pod koniec lat dwudziestych zadano się na wzniesienie budynków wielopiętrowych przez spółdzielnię, które początkowo miały lokalizację willową.

Te spółdzielnie-molochy, odbiegające daleko od marzeń o willach wśród zieleni, skupiały niemal wyłącznie pracowników lepiej zarabiających, przeważnie urzędników państwowych, przedstawicieli wolnych zawodów, oficerów. Znaczący problem, prof. Jerzy Cegielski, podkreśla, że kredytami państwowymi wspieranymi przede wszystkim tego typu spółdzielnie własnościowe, natomiast sytuacja mieszkaniowa rodzin robotniczych nie ulegała poprawie, czego dowiodł m.in. spis z 1981 r.

Ciekawa ilustracja tych zjawisk społecznych są dzieje spółdzielni „Osiedla Słoneczne” przy ul. Stupieckiej 7. Powstała ona w 1929 r. jako „Siedzioba Robotnicza”. Narastające trudności inwestycyjne i spory na temat „profilu klasowego” spowodowały oderwanie się swobodnej „frakcji” pod przewodnictwem inż. Marcina Czarkowskiego i Hugona Kassura. Grupa ta postawiła sobie konkretny program: zrezygnować z ambicji

społecznikowskich i urbanistycznych, natomiast jak najszybciej doprowadzić do budowy stosunkowo taniego wielopiętrowego bloku z mieszkaniami skompletnymi, lecz wygodnymi. Program ten zrealizowano w 1932 r. i dziś jeszcze oglądać można przy ul. Stupieckiej 7 „kamienicę lat trzydziestych”, rozłożystą i trochę przyćmawianą, ale cenioną przez mieszkańców, wśród których są rodziny i potomkowie założycieli „Osiedla Słonecznego”.

Nie popełniał chyba niedyskrecji, jeśli zdradzę, że świadkiem ślubu jednego z ówczesnych działaczy „Słonecznej” był jego bliski przyjaciel, minister spraw wewnętrznych — jeszcze nie premier — dr Felician Sławojciechowski. Można sobie też wyobrazić, że rezygnacja z nazwy „Siedzioba Robotnicza” na rzecz państwowotwórczego, radosnego „Osiedla Słonecznego” ułatwiała starania o kredyty państwowe. Byłbym jednak fałszywym kronikarzem, gdybym pominął fakt, że mieszkańcy Stupieckiej i „Słonecznej” o kazali wzorową postawę obywatelską w najtrudniejszych chwilach Warszawy, w 1939 i 1944 roku.

Po sasiedzku ze „Słoneczną” wypiekano potajemnie chleb w dniach Powstania Sierpniowego, gdy Niemcy i renegeci Kamiń-

skiego buszowali po domach w poszukiwaniu wszelkich przejawów życia polskiego. Wspomniany już współzałożyciel „Słonecznej”, Hugon Kassur, wstąpił się w historii Ochoty odwaga i poświęceniem jako ppłk. „Szatkowski”, obrońca placówki w gmachu szkół Szachtmajerowej przy ul. Białobrzaskiej. Zginął 10 sierpnia 1944 r. pod Pęciami, podczas tragicznego przejścia powstańców z Ochoty w lasy sekocińskie. Po upadku Powstania niektórzy mieszkańcy ulic Stupieckiej i Sekocińskiej ukrywali się w gruzach aż do stycznia 1945 r.

Spółdzielcze bloki powstawały tak, jak to było możliwe w tamtych latach — i żyły zawsze tak, jak żyła cała Ochota i cała Warszawa. PS. Niektórzy Czytelnicy, pozbawieni poczucia humoru, oburzyli się listownie, ponieważ w poprzednim felietonie o Tarasówku (z dn. 23 września) użyłem rzekomo niewłaściwego do pochodzenia nazwy ul. Wincentego (prawidłowo: św. Wincentego). Wyjaśniam więc, że był to ironiczny chwyt felietonisty, który pozwole sobie stosować w różnych formach zawsze wtedy, gdy zetknę się z oczywistymi idiotyzmami — do jakich zaliczam bezsensowne zmiany tradycyjnych nazw ulic warszawskich.

wiście, bo w męskim dziewiarstwie, jak zwykłe klopsy. Ktoś na widowni zakomunikował, że gdy zobaczył gładki, męski pulower, przejdzie przez scenę Teatru Małego na rękach — nie było w tym zobowiązaniu żadnego ryzyka. Gładkie pulowery od wielu lat u nas nie rosną.

Było zatręśnięcie kurtek, wzdzianek i skafandrów. Od wieloletnich początków, na pikowanych, ortolionowych skończywszy. Wydaje się, że staliśmy się kurtkowym moceństwem. Fasony na ogół stare, znane, popularne, obnoszone. Nie jest to jednak zarzut, bo kurtka, jak kurtka, ma określone przeznaczenie i wielokrotne przydatność, powinniśmy je mieć zawsze pod ręką, a wydzwiały z fasony nie ma potrzeby, bo to jest odwieczna sportowa klasyka. Ale kurtka, choćby najbardziej udana, naszej zimy nie przeszkodzi. My jednak musimy mieć na zimę płaszcz.

A płaszczy właśnie nie było. Trudno bowiem uważać za poważną ofertę Domów Towarowych „Centrum” trzy fasony

Moda i ZYCIE

Jesienne „Motto”

Domy Towarowe „Centrum” pokazały na specjalnym pokazie kolekcję odzieży butów, którą będą sprzedawać w ramach jesienno-zimowego „Motta-78”. Akcja ta, która zapoczątkowano wiosną i w której współuczestniczą liczne zakłady przemysłu lekkiego pod nadzorem Centralnego Biura Wzornictwa tego resortu — rozprzestrzeniła się już na 9 miast, z tym że sprzedaż odzieży rozpocznie Warszawa i to na razie niecałkowicie asortymentu.

Szczegółowo, w wypadkach prezentacji przez domy „Centrum” kolekcji, która ma się znaleźć w sprzedaży — nie lubię opisywać wrażeń z pokazów, wolę zawsze popatrzeć jak to wygląda na wieszakach, jak się to kupuje, na to klientela itd. Przy czym zdarzało mi się już, że taka właśnie lustracja wypadła korzystniej niż pokaz.

Tym razem trzeba odstąpić od zasady „odczekania”, bo trzeba by czekać za długo. Zapowiedziano bowiem, że niektóre z zaprezentowanych wyrobów przemysł dostarczy w późniejszym terminie, a dyr. Teresa Stettlerowa w ogóle wspominała o „pewnych trudnościach”, jakie napotkało jesienne wydanie „Motta”. To określenie wydaje mi się zresztą dyplomatycznym eufemizmem, bo sytuacja w przemyśle lekkim jest po prostu bardzo trudna, więc nie mogła się nie odbić na akcji domów „Centrum”, ale — mniejsza o niuanse językowe.

Co było na pokazie? Przede wszystkim były świetne buty. Botki, półbuty, apreski, damskie i męskie, a wśród nich ani jednego badaj modelu, na który można by kręcić nosem. Wszyscy pytali, czy one naprawdę będą w sprzedaży: podobno tak, tylko właśnie „w terminie późniejszym”.

Było kilka bardzo dobrych kostiumów, przy których zdania się podzieliły: jedni bili brawo wersji bardziej klasycznej, tj. lekko rozkloszowanej spódnicy z marynarkowym żakiem, inni — spódnicy zamasyżowanej z krótkim spencerkiem ściągającym w pasie. Ogólnie natomiast uznano, że wzbudził kontrowersje z brązowego akamitu.

Było sporo struktury w męskim i damskim wydaniu. Nie wymaga on chyba rekomendacji — wszyscy lubimy, wszyscy nosimy, ciagle nam za mało. Była dzianina: średnia, mniej niż średnia i że dwie — trzy rzeczy ładne. Damskie oczy-

(227)



UWAGI I RADY

Wracamy już chyba do naszych starych rozmów z Sobiesławem Zasada, na rozmaite samochodowe tematy. W przyszłym tygodniu — jeżeli po drodze nie trzeba będzie się zatrzymać dłużej w fabryce „Mercedesa” — załoga Zasada-Zembrzusi po pięknej jeździe w rajdzie dookoła Ameryki Południowej powróci do kraju. Na razie, nim dowiemy się więcej szczegółów o tym gigantycznym maratonie, który liczył ponad 30 tysięcy kilometrów, telefonicznie rozmawialiśmy z Zasada jeszcze w Buenos Aires.

Do szczęścia zabrakło nam, jak już kibice sportu samochodowego wiedzą, około dwudziestu minut. O tyle wyprzedził nas Anglik Cowan, zresztą świetny kierowca, dwukrotnie zwycięzca maratonów samochodowych Londyn — Sydney.

Nie sposób w telefonicznej relacji przekazać tego wszystkiego, co przeżywaaliśmy w ciągu 36 dni trwania rajdu, w trakcie ponad 300 godzin jazdy. Jechaliśmy i w tropikalnym upale, kiedy w naszym wozie temperatura sięgała 50 stopni, mieliśmy też w górach odcinki po zaśnieżonych i oblodzonych drogach i bezdrożach. Przejechaliśmy przez wszystkie strefy klimatyczne, przez cztery

noży roku, a o tym jakie były niektóre drogi świadczy fakt, że musieliśmy wymienić około 40 amortyzatorów i 16 kompletów opon.

W takiej imprezie, jak w ogóle podczas jazdy samochodem nie ma spraw mało ważnych. Na wszystko trzeba zwracać uwagę. Przegraliśmy z Cowanem dlatego, że na peruwiańskich bezdrożach, broniąc pierwszeństwa, jechałem bardzo ofensywnie, aktywnie, licząc, że wytrzyma auto i wszystkie jego mechanizmy oraz urządzenie. Prawda — samochód spisywał się doskonale, ale... nie wytrzymało zamocowanie ogniw w akumulatorze. Na wybojach pomekły połączenia. Ten defekt instalacji elektrycznej, a potem oczekiwanie na wymianę akumulatora, kosztowało nas mnóstwo czasu. Później goniliśmy, odrabialiśmy na rywalach sekundy i minuty, lecz nie udało się odzyskać przodownictwa.

Dla mnie, na przyszłe rajdy, wniosek dość prosty: nie lekceważąc żadnego elementu szczegółu, liczyć się z wszelkimi niespodziankami, pamiętać o tym, iż jakiegoś urządzenia, jakiegoś pozornie niewielkiego elementu może być jednak słabszy od całego pojazdu, choćby najstarszego. A dla zwykłych użytkowników samochodów, to także chyba dość ważna uwaga. Nie wolno niczego bagatelizować, liczyć, że — choć tam coś piszczy, skrzypi, ociera się — to „jakoś to będzie”.

O przegodach w rodzaju spotkania nad Amazonką z dziećmi koni, co kosztowało nas przednią szybę i reflektory

wspominam dziś dlatego, że i u nas na drogach stoją znaki „Uwaga — zwierzęta!” Najechanie nawet na mało goźnego, przebiegającego z lasu zająca lub sarenkę również może skończyć się bardzo niebezpiecznie. Miałem jeszcze innego typu niemiłe wydarzenia. Po drodze, mijając samochód — a bardzo dbam o czystość szyb i np. staram się przemycić zaklejoną przez owady chłodnicę — osu- nałem się do niezabezpieczonego kanału. Naderwałem mięsień lewej nogi, trzeba ją było unieruchomić w gipsie. W normalnym samochodzie na tym musiałby skończyć się rajd. Ale ponieważ nasz wóz miał automatyczną skrzynię biegów, lewa noga nie była niezbędna do naciskania pedału sprzęgła. Ale to przestroga na przyszłość: zarówno dla mnie, jak i chyba dla innych kierowców: nawet mijając samochód trzeba uważać, bo może zdarzyć się taki po prostu głupi wypadek...

Mamy z Andrzejem Zembrzuskim ogromną satysfakcję. Ze mimo kłopotów i przeciwności dojechaliśmy do mety. Spośród 64 samochodów, które 17 sierpnia wyruszyły z Buenos Aires ostatecznie rajd ukończył i zostało sklasyfikowanych 16 zajął. Przyznam, że liczyłem na zwycięstwo, ale tak to w samych chłodnych sporach bywa, że ważne są nie tylko umiejętności i wytrzymałość załogi, lecz także niezawodność wozu: wszystkiego od czego zależy trwałość pojazdu i bezpieczeństwo jazdy.

Rozmawiał: DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Powszedni tydzień Suwalszczyzny

DOKOŃCZENIE 5 ZE STR.

dzie. Co się robi? Przekształca się punkt konsultacyjny oświaty Akademii Rolniczej w Elku w uczelnia o studiach stacjonarnych. Fachowców rolników potrzeba najbardziej. Suwalskie to rejon rolniczy. I turystyczny. Tylko że turystyka trzeba rozwijać w sposób materialny. Hasłem „bądź uśmiechnięty” załatwić recepcję, a dalej muszą być świadczenia. „Nie może być turystyki bez obfitego zastawionego stołu”. Kto mi to mówi? Pierwszy sekretarz KW PZPR, Zbigniew Bialecki.

NIEDZIELA

Lipsk to niewielka wieś (1000 mieszkańców), a ma już chyba wiele z tego, co będzie się łączyć ze stereotypem idealnej wsi XXI wieku: asfaltowane uliczki, kwiatniki, oświetlenie, kanalizację, wodę, oczyszczalnię, ośrodek zdrowia, aptekę, szkołę na 1000 dzieci, w budowie jest dom kultury, a w planach — ratusz. Tu wszystko się robi z perspektywą 10-tysięcznego miasteczka. Nawet basen.

Nad tym basenem zastanawiam się połowa młodzieży Lipska. Zwykle roboty porządkowe, takie jak np. w drugim końcu wsi, gdzie było wysypisko śmieci, teraz właśnie zamieniają na park.

Chodzę po wsi z sekretarzem Komitetu Gminnego, Zenonem Kułakiem. Sekretarz jest tu kimś. Dzieciaki mu się kłaniają, on sam każdą kobietę ży-

czliwym słowem przywita. Kogo trzeba obszczurzyć, ale i jego chwila dziwi to wszystko.

Uczniowie mieli grabić ten przyszły park na wysypisku. Drzewa już posadzone przyjęły się, ale ziemia ciężka, gliniasta, zeschła na kamień. Parzy, a tu jeden z gospodarzy sprężynówką między drzewami drapie... Kto mu każe konia męczyć i samemu czas tracić? Nikt mu nie każe. Z własnej woli dzieciakom pomaga.

Lipsk zaliczono, w 1973 r., do grupy gmin wzorowych.

Dojeżdżam do Sejnu. Tam też mam znajomych. Lidia i Zygmunt Mildnerowie prowadzą w Gminnym Ośrodku Kultury zespoły artystyczne. Muszę wpasnąć, dowiedzieć się, co słychać. Lidia Mildnerowa bezśmiało mruży oczy, bo dwa lata temu specjalnie upiekła sekacza, a ja zwiastem. Nigdy mi tego nie zapomni. Dzisiaj nie ma czasu, bo Zespół Pieśni i Tańca „Sejny”, który z mężem założyli i prowadzą, właśnie wyjeżdża na występ do wsi Krasne. Chcę się zrehabilitować za tamtą ucieczkę i jadę z nimi.

PONIEDZIAŁEK

Węgorzewo od lat bierze udział w konkursie na Mistrza Gospodarczości i stałe coś wygrywa. To się oplaca, bo dodatkowy zastrzyk do kasy miejscowej pozwala na coś zbudować, uporządkować czy upiększyć. Miasto czyste, schludne i zadbane. Jego ozdoba turystyczna jest kemping „Rusalka”, świetny przykład zmian jakościowych w usługach.

Chcesz wypożyczyć rower, kajak, żaglówkę — są. Chcesz łowić ryby — możesz dostać wędkę, spławik, haczyki, nawet rybaki. Myślę, że dla wymagającego turysty dyrektor oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego wynajęby nawet pletwonurka, żeby zajął na haczyk wędzonego węgorza.

„Rusalka” to wicemistrz kempingów z roku 1976 i laureat dyplomu za największą liczbę turystów zagranicznych w roku ubiegłym. Może byłby i tytuł mistrza kempingów, gdyby nie te niedzne domki, spadek po minionych latach.

WTOREK

Mówił mi I sekretarz KW PZPR, że ze względu na ochronę środowiska nie będą budować dużych ferm hodowlanych. 500 krów to optimum. Odsuwa się te fermę od wielkich jezior — właśnie z tego względu. Mówił mi wojewoda, że cofnięto zezwolenie na budowę chlewni w Węgorzewie i Giżycku. Ustalono nowe lokalizacje.

Ważna sprawa: chemizacja nie może wprowadzać zakłóceń w stosunkach wodnych. Związane na terenach turystycznych. Właśnie ustala się granice intensyfikacji produkcji rolnej. Trzeba określić ilość nawozów sztucznych dla rejonu wielkich jezior. Na razie zapobiegawczo zmniejszono dawkę do 200 kilogramów na hektar. W tym rejonie nie będzie się nawozić i opłynie upraw z samolotów. Ustalono, że trzykrotne nawożenie odpowiednio zmniejszonymi dawkami przynosi znacznie lepsze efekty. Przy jednorazowym około 40 proc. substancji bezużytecznie spływa z deszczem. Tu chodzi nie tylko o szkodliwość bezpośrednią dla obszarów samego województwa. Z dorzecza Narwi woda płynie do ujść miejskich, płynie do Warszawy, to też trzeba mieć na względzie.

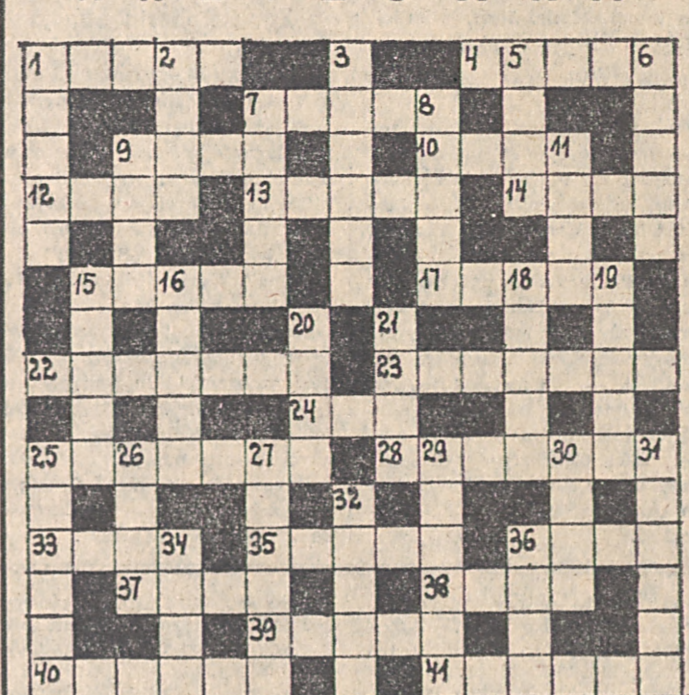
Dyrektor Mieczysław Węcek, od 30 lat osiadły w PGR Bystra nad Jeziorem Niegocinińskim szeroko opowiada mi o losach PGR-ów, które początkowo zadawały się planami 7 q zboża, 64 q ziemniaków i 90 q buraków z hektara. Dziś, w sześciu zakładach rolnych PGR Giżycko, zajmujących 9 tysięcy ha (w tym 8 tys. ha użytków rolnych) na bardzo kiepskich ziemiach, osiąga się 31,5 q zboża, 170 q ziemniaków, co nawet uwzględniając złą pogodę, nie jest jeszcze powodem do dumy. Może być więcej. Gospodarstwo przestawia się z upraw na hodowlę. Już jest 7100 sztuk bydła, 5800 trzody chlewnej i 1000 owiec. Będzie się to hodowlę nadal rozwijać, ale właśnie ze względu na położenie nie stawia się dużych ferm. W budowie są dwie: na 800 i na 500 krów. Jednak hodowla przemysłowa to konieczność, bo coraz trudniej o ludzi do pracy. Chów przemysłowy to robota czysta i wymaga mniej wysiłku.

PGR notuje: W ostatnich pięciu latach stan trzody powiększył się pięciokrotnie, owiec dwukrotnie, pogłowię bydła wzrosło o 80 proc., odstawa żywności — czterokrotnie. Ubiegły rok zamknął się zyskiem 23,5 mln złotych. W ciągu 3 lat ma powstać nowa wieś niegocinińska, gdzie zamieszka około tysiąca ludzi, gdzie będzie garaż, będzie centralne, będą przedszkola i sklepy.

To już szósty dzień pobytu. Tydzień minął jak z bicza trzaśi, więc wracam do Warszawy, ale i tutaj Suwalszczyzna mnie dopadła. Właśnie się zbiera warszawskie koło Towarzystwa Przyjaciół Lipska, o którym już pisałem. Zebrań nie jest konkretnie. Zbliża się 400-lecie nadania Lipskowi praw miejskich. Co z tej okazji można zrobić? Monografia jest złożona od druku. Pocztówki kolorowe, przewodnik, folder — w trakcie roboty. Trzeba Lipskowi zapewnić status miejscowości turystycznej. Wygląd wsi też należy jeszcze poprawić. Lipsk musi stać się sławny. Odnoszę nawet wrażenie, że Suwałki leżą gdzieś pod Lipskiem. Niedaleko...

ANDRZEJ WRÓBLEWSKI

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. Strop, powiła 4. Podstawa, fundament 7. Piękność, uroda 9. Leczenie stosowane przy gryzliw 10. W dawnej Słowacji wspólna narada dorosłych członków plemienia 12. Prawy górski dopływ Wisły 13. Zgraja, drzazga 14. Dzielno, postępek 15. Przeciagły gwiazd 17. Dawna miara długości w wielu krajach 22. Kosz unoszony do powłoki balonu 23. Rodzaj leższego obuwia bez cholewy 24. Dolna powierzchnia naczyń 25. Służba do pokładowania mięsa 28. Niezbędny rekwizyt kowala 31. Wyspa koronowa 35. Spór, sprzeczka 36. Żywność, strawa codzienna 37. Grecka bogini zwycięstwa 38. Dobry smak w ubiorze 39. Zmarły śmiercią gwałtowną 40. Sprosowany tryton, pobudzający do kichania 41. Stan obojętności.

PIONOWO: 1. Legendarny założyciel dynastii panującej w Polsce 2. Tytuł opery Verdiego 3. Miasto wojewódzkie, w którym mieszczą się zakłady azotowe 5. Urządzenie do ogrzewania mieszkania 6. Imię żeńskie 7. Kąpiel 8. Przemieszczanie na wyższe stanowisko 9. Pierwotnie chemiczny 11. Korek zamykający otwór w dnie beczki 15. Dzień tygodnia 16. Wielki kraj „trzeciego świata” 18. Oznaczenie wartości jakiejś rzeczy 19. Dobry duch 20. Błąd, usterka 21. Pochłost góry, zbocze 23. Ustawa jakiegos towarzystwa 26. Imię męskie 27. Roślina ogrodowa o pachnących kwiatach 29. Okrasa do potraw 30. Protoplasta trzody chlewnej 31. Tymczasowe schronienie, ochrona 32. Słonne kąpielisko nadmorskie w Bulgarii 33. Starogrecki instrument muzyczny szarpany 36. Roślina pastwana.

Odpowiedzi należy nadsyłać na kartkach pocztowych do dnia 14.X.78 pod adresem: Życie Warszawy, 00-624 Warszawa, Marszałkowska 35, z dopiskiem: Krzyżówka niedzielnia. Między Czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania, rozlosowane będą nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z DNIA 17.IX.

POZIOMO: 1. Lete 6. Czek 8. Krajobraz 9. Baku 10. Amon 11. Mrowkoład 14. Romeo 16. Kat 18. Anna 21. Solo 22. Trawnik 23. Plik 24. Stal 25. Bastion 27. Kation 28. Solski 32. Inedita 34. Tczew 35. Smak 36. Intryga 38. Horda 39. Szpak

PIONOWO: 2. Erato 3. Ekumen 4. Zjawa 5. Obrok 6. Czad 7. Epoka 12. Pont 13. Amok 14. Respekt 15. Makietka 16. Kontusz 17. Tkalnia 19. Arkon 20. Świta 21. Silos 25. Boliwia 26. Nora 29. Renata 30. Kłry 31. Ucho 33. Wada 37. As

Nagrody otrzymują:

1. T. Zieliński, W-wa 2. M. Golaszewska, W-wa 3. J. Górczyński, W-wa 4. J. Jabłoński, W-wa 5. G. Jagoda, W-wa 6. J. Kowalska, W-wa 7. E. Olszewski, W-wa 8. S. Pajczkowski, Radom 9. W. Bielecki, Ciechanów 10. I. Smagowska, Bydgoszcz 11. H. Kurysowa, Kędzierzyn 12. W. Nielepiński, Legionowo 13. L. Graff, Tarnów 14. W. Krawczyński, osiedle Białozł 15. S. Orszak, Borysław (ZSR).

Książki wysyłamy pocztą.

Laureaci nagrody im. Jana Kochanowskiego

Wychowawcy olimpijczyków



Rodzinne zdjęcie laureatów: siedzą od lewej: — mgr Anna Banaszkiewicz — nauczycielka chemii, mgr Leokadia Pastuszek-Sawicka — nauczycielka biologii, długoletni dyrektor szkoły — Stanisław Zapala, mgr Hanna Juszcak — polonistka, mgr Halina Nemś — nauczycielka matematyki, stoją od lewej: mgr Marek Golka — fizyk, mgr Jan Szafranec — fizyk, mgr Henryk Molenda — matematyk, z-ca dyrektora szkoły, dr Stanisław Banaszkiewicz — chemik, mgr Zbigniew Wronka — matematyk.

Kto pierwszy użył określenia „szkoła olimpijczyków”? Trudno dokładnie stwierdzić, ale przypisać trzeba, że VI Liceum Ogólnokształcące im. J. Kochanowskiego w Radomiu w pełni zasługuje na to miano. Od lat uczniowie tej placówki uczestniczą w olimpiadach przedmiotowych i zawsze zajmują wysokie lokaty. Szeroki udział młodzieży w olimpiadach, sukcesy uczniów i nauczycieli mają już długą tradycję. Przypomnijmy...

W roku szkolnym 1954/55 po raz pierwszy w kraju zorganizowano olimpiadę chemiczną. Wzięli w niej udział również uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kochanowskiego i już rokrocznie młodzież radomskiej placówki znajdowała się w ścisłej czołówce krajowej. Dużym sukcesem zakończył się udział uczniów z „Kochanowszcza” — jak popularnie określa się tę szkołę — w olimpiadzie chemicznej w roku szkolnym 1970/71. Do ogólnopolskich finałów zostało zakwalifikowanych aż 18 osób, spośród których wyróżniono 5 zwycięzców i 5 wyróżnionych.

W 1968 roku w Pradze odbyła się pierwsza międzynarodowa olimpiada chemiczna. W składzie 5-osobowej reprezentacji Polski znajdowało się 2 uczniów z Radomia — Adam Niesiołowski i Janusz Luszczyk. Dwa lata później, na trzecią międzynarodową olimpiadę chemiczną do Budapesztu wyjechało z Polski 4 uczniów, w tym aż 3 z Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kochanowskiego — Elżbieta Trybuchowska, Jerzy Borycki i Janusz Siwiec. Nauczyciele mgr Anna Banaszkiewicz i dr Stanisław Banaszkiewicz mogą być dumni ze swych wychowanków. Olimpijczyków — chemików jest najwięcej. Kronika szkolna odnotowała 177 finalistów centralnej olimpiady, w których znajdowało się 59 laureatów i 37 wyróżnionych.

Także piękną kartę w annałach radomskiego liceum zapisał uczniowie uczestniczący systematycznie od roku szkolnego 1960/61 w olimpiadzie fizycznej. Również i oni brali udział w międzynarodowej konfrontacji wiedzy młodych fizyków w Moskwie, Bernie i Sofii. Do roku bieżącego wśród uczniów z „Kochanowszcza” było aż 93 finalistów olimpiady fizycznej.

Sukcesy osiągnęli także i w innych olimpiadach przed-

miotowych — matematycznej (siedmiu finalistów, 2 laureatów), biologicznej (14 finalistów i 2 laureatów), literatury i języka polskiego (13 finalistów i 1 laureat), astronomii (4 finalistów), języka rosyjskiego (2 finalistów i 1 laureat). Zdarzały się lata „łuste”, były i „chude”, jednak zawsze uczniowie radomskiego liceum aktywnie uczestniczyli — i to z powodzeniem — w olimpijskich zmaganiach. Ubiegły rok szkolny 1977/78 przyniósł kolejne osiągnięcia, a jeśli chodzi o XXVII olimpiadę fizyczną bez przesady można powiedzieć, że rewelację w niej stanowili uczniowie z VI LO. Był to z pewnością największy sukces w historii szkoły.

Wśród 25 laureatów z całego kraju znajdowało się aż 8 uczniów z radomskiego Liceum. Jacek Maleta zajął I miejsce, II lokatę uzyskał Jacek Jasiak. Dyplomy laureatów wręczono — Danucie Roguś, Marzenie Morawskiej, Januszowi Zawalowi, Andrzejowi Stankiewiczowi, Robertowi Gmajowi i Danuszu Kwietniowi. Ponadto w gronie finalistów było 7 dalszych uczniów z „Kochanowszcza”. Wszyscy są wychowankami mgr. Marka Golki i mgr. Jana Szafranca.

Czyż może być lepsze świadectwo pracy szkoły będące wykładnikiem zarówno bardzo dobrej pracy pedagogów, którzy potrafili rozbudzić zainteresowania młodzieży przedmiotem jak i sumiennej pracy uczniów? Gdzie tkwi to źródło sukcesów. Przecież szkoła — na pozór — nie wyróżnia się niczym szczególnym.

Długoletni dyrektor szkoły — Stanisław Zapala, który obecnie jest na emeryturze, wskazuje przede wszystkim na dobrą atmosferę w profesorskim gronie, ich ambicje, wiedzę, zapał i zaangażowanie. Wszyscy byli zainteresowani osiągnięciami jak najlepszych uczniów w olimpiadach — mówi. Nawet i ci, którzy jeszcze nie mieli konkursów z prowadzonych przez siebie przedmiotów. Nikt nie szczędził wolnego czasu na dodatkową pracę z młodzieżą.

— Podstawowym warunkiem osiągnięcia sukcesu jest wyłonienie najzdolniejszych uczniów i właściwa praca z nimi — twierdzi mgr Marek Golka. Ponadto trzeba wytworzyć taką atmosferę w zespole, w której wszyscy czują się odpowiedzialni za uzyskanie jak najlepszych wyników. Tradycja w naszej szkole stała się, iż olimpijczycy z klas starszych pomagają młodszym kolegom w nauce. Zarówno w zespołach samokształceniowych, jak i na lekcji. Nie raz Marzena Morawska samodzielnie prowadziła lekcję w klasach młodszych, gdy np. zachorował nauczyciel. A przynajmniej te rezultaty były bardzo dobre.

— Podobnie było również i na lekcjach matematyki — mówi mgr Halina Nemś i mgr Henryk Molenda. Olimpijczycy mają duży wpływ na podnoszenie ogólnego poziomu wyników nauczania w całej klasie. Obserwuje się zresztą fakt, że wszyscy uczniowie z klasy interesują się wynikami uzyskanymi przez swego kolegę. Są po prostu dumni z olimpijczyków.

Pedagodzy mówią przede wszystkim o uczniach, o ich osiągnięciach. Ale przecież te

osiągnięcia są również sukcesem nauczyciela. Ucznia zdolnego trzeba przecież znaleźć. Trzeba także umieć rozwinąć jego zdolności, zachęcić do wyteżonej pracy. Uczestnictwo uczniów w olimpiadach przedmiotowych jest efektem długotrwałej, systematycznej pracy z wychowankiem. Dlatego też szkoła położyła szczególny nacisk na rozwój i odpowiedni poziom pracy kół przedmiotowych. Nie może być zresztą inaczej, skoro myśli się o uzyskaniu olimpijskich laurów.

Do kół zainteresowań może wstąpić każdy uczeń interesujący się przedmiotem. Pracę z nim, która wykracza daleko poza ramy programu nauczania w szkole średniej (wymogi dla olimpijczyków są bardzo wysokie) należy już do nauczyciela. To właśnie nauczyciel wskazuje dodatkową literaturę, uczy samodzielnej pracy, wspólnie z młodzieżą rozwiązuje coraz to nowe problemy.

Droga do olimpijskich laurów nie jest bowiem łatwa. Aby osiągnąć bardzo dobre wyniki, znaleźć się w gronie najlepszych uczniów w kraju, trzeba dużo i solidnie pracować. Same zdolności, chociażby największe — nie wystarczają. Czy ktoś pokusił się, aby zliczyć ile dodatkowej pracy włożył uczeń i nauczyciel, ile czasu trzeba poświęcić dla osiągnięcia celu, który wieniec olimpijski sukces?

Taki trud może podjąć tylko nauczyciel ambitny, rozumiejący młodzież i umiejący skutecznie rozwijać zdolności swych wychowanków. Na przykład dr Stanisław Banaszkiewicz mimo zajęć w Wyższej Szkole Inżynierskiej zawsze znajduje czas, aby tradycyjnie, od lat, w środy w godzinach 17–20 pracować z młodzieżą w szkolnych laboratoriach Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kochanowskiego. Tacy właśnie nauczyciele pracują w radomskiej placówce.

Nagrodą dla olimpijczyków, którzy zakwalifikowali się do grona najlepszych jest zwolnienie z egzaminu wstępnego na wyższą uczelnię. To piękna i — dodajmy — zasłużona premia. Dla nauczyciela zaś olimpijski laur wychowanka stanowi właściwie wyjątkowo satysfakcję z własnej pracy. I jak twierdzą nauczyciele — jest to największa nagroda.

★

W przeddzień Święta Odrodzenia, po raz pierwszy w Radomiu wręczono zostały nagrody z Funduszu Nauki i Kultury im. Jana Kochanowskiego przyznane za szczególne zasługi i udział w rozwoju województwa radomskiego. W dziedzinie nauk społecznych i oświaty nagrodę zespołową I stopnia przyznano nauczycielom VI Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kochanowskiego w Radomiu w składzie: mgr Anna Banaszkiewicz, dr Stanisław Banaszkiewicz, mgr Marek Golka, mgr Hanna Juszcak, mgr Henryk Molenda, mgr Halina Nemś, mgr Leokadia Pastuszek-Sawicka, mgr Jan Szafranec, mgr Zbigniew Wronka oraz długoletni dyrektor Stanisław Zapala — za wybitne osiągnięcia pedagogiczne i wyniki uzyskane przez uczniów w olimpiadach przedmiotowych w skali województwa i kraju.

BOGDAN WYCISZKIEWICZ

TV ♦ PROGRAM TYGODNIA — OMÓWIENIA

SOBOTA

30.IX

Program I

- 14.05 Dziennik (kolor)
14.15 Obiektiw — Program wojen: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego
14.35 Dla dzieci: Telewizja Młodych Kosmonautów „Orbita” (kolor)
15.05 Latarnia Czarnoksięża — Temat z artystą (kolor)
15.35 Film Latarni Czarnoksięża — Film fab. prod. polskiej wyk.: B. Tyszkiewicz, E. Czyżewska, A. Lapiński, D. Olbrychski, W. Holtz i in. (kolor)
17.40 Koncert polski — reż. A. Hanuszkiewicz. Wystąpią absolwenci szkół artystycznych oraz laureaci konkursów i festiwali
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Roztargniony” Komedia filmowa produkcji francuskiej (kolor)
22.00 Dziennik (kolor)
22.15 „Dalida” — Francuski program estradowy. Recital słynnej piosenkarki w paryskiej Olimpii (kolor)
22.30 Kino Nocne „Złoczyńcy” Film fab. prod. USA (kolor)

Program II

- 16.30 Kino Telewizji Dziewcząt i Chłopców „Pięta rano” Film TP
17.25 Uśmiechy Starego Kina — Filmy z lamusa
18.05 Popołudnie Podróż i Przygody — Na ziemiach pradawnej Gondwany — Film dok. prod. ZSRR (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Teatr Wspomnień — 1966 „Duet”
22.05 „Człowiek w przechodnim podwórku” — odc. IV (ostatni)

NIEDZIELA

1.X

Program I

- 9.00 Teleranek Telewizji Dziewcząt i Chłopców — Film fab. prod. polskiej wyk.: E. Czyżewska, A. Lapiński, D. Olbrychski, W. Holtz i in. (kolor)
10.30 Antena — Informacje o programie TP (kolor)
10.45 „Atrykańskie dzikie psy” — film dok. prod. TV angielskiej
11.45 Dziennik (kolor)
12.00 Rolnicze rozmowy
TYLKO W NIEDZIELĘ
12.30 Rozpoczęcie programu piosenki i przedstawienie propozycji filmowych
12.40 Portret na zamówienie — E. Ałaszewski rysuje dla widzów
12.45 Zakopane — reszta świata — wielki turniej z okazji 40-lecia Zakopanego przedstawia historię regionu podtatarkę, osiągnięcia kulturalne i związki z kulturą ogólnopolską
13.35 Ludzie cyrku — film J. Gruczyńskiego o bohaterach areny
13.55 Portret na zamówienie (2)
14.00 Zakopane — reszta świata (2)
14.30 Kradzieże dzieł sztuki — fel. film.
14.45 Portret na zamówienie (3)
14.50 Zaproszenie do Teatru Dramatycznego — „Medea”
15.10 Losowanie dużego lotka
15.20 Stanisław i Izabela: pr. publicystyczny dzieło romansu bohaterów „Lalki” B. Prusa
15.30 Portret na zamówienie (4)
15.55 Zakopane — reszta świata (3)
16.15 Tajemnice Kosmosu — gawiedź doc. dr K. Kordylewskiego
16.25 Film z wyboru widzów — 1) Szalenie z 4 Laboratorium komedia prod. francuskiej
2) West side story — film muz. prod. USA
3) Zbieg z Dartmoor — dramat sens. prod. angielskiej
17.55 Zakopane — reszta świata (4)
18.10 Spotkanie z balladą — krakowski koncert z zespołem „Kra-kowski”
19.00 Wieczorynka (kolor)
19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor)
20.35 Lalka odc. 3 „Wielkopanie zabawny” (kolor)
22.00 Spotkanie z balladą — krakowski koncert z zespołem „Kra-kowski”
22.45 Studio Sport: mistrzostwa świata w siatkówce

Program II

- 8.15 Teatr Telewizji na Świecie James Forsyth „Ostatnia podróż” (powt.) (kolor)
9.30 Studio Sport — Sprintem przez Polskę
9.35 Bitwy. Kampanie. Dowódcy. Wielka wojna o ojczyznę. Filmowa monografia dzieł i szlaków bojowych żołnierzy 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. R. Traugutta.
10.05 Interdyscyplinarne przedstawienie — W programie: 40-lecie WSK Mielec — Portret radzieckiej aktorki Wiktorii Lepko (kolor)
12.30 Program dla dzieci: „Jak mała Agata szła na koniec świata” (kolor)
11.05 Prawda czasu, prawda ekranu — „Nikt na niego nie czekał” — Film fab. prod. radzieckiej wyk.: Lidia Fiedosiejewa-Szulkiewicz, Ludmiła Zajcewa i in. (kolor)
16.25 „Złota Nuta” Program rozrywkowy TV NRD wyk.: Orkiestra PRITV w Łodzi pod dyr. H. Debiacha, zespół „2+1”, Cantus Chór z Lipska, Duo Bravo (Bułgaria), Aneta Myszka (ZSRR), Galina Piskarenko (ZSRR), Roland Neudert (NRD), Dieter Wagner, Andrea Zsados (Węgry), Ulf Fuerst (Austria), solistów Opery Pustawowej w Berlinie (kolor)

Program II

- 8.15 Teatr Telewizji na Świecie James Forsyth „Ostatnia podróż” (powt.) (kolor)
9.30 Studio Sport — Sprintem przez Polskę
9.35 Bitwy. Kampanie. Dowódcy. Wielka wojna o ojczyznę. Filmowa monografia dzieł i szlaków bojowych żołnierzy 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. R. Traugutta.
10.05 Interdyscyplinarne przedstawienie — W programie: 40-lecie WSK Mielec — Portret radzieckiej aktorki Wiktorii Lepko (kolor)
12.30 Program dla dzieci: „Jak mała Agata szła na koniec świata” (kolor)
11.05 Prawda czasu, prawda ekranu — „Nikt na niego nie czekał” — Film fab. prod. radzieckiej wyk.: Lidia Fiedosiejewa-Szulkiewicz, Ludmiła Zajcewa i in. (kolor)
16.25 „Złota Nuta” Program rozrywkowy TV NRD wyk.: Orkiestra PRITV w Łodzi pod dyr. H. Debiacha, zespół „2+1”, Cantus Chór z Lipska, Duo Bravo (Bułgaria), Aneta Myszka (ZSRR), Galina Piskarenko (ZSRR), Roland Neudert (NRD), Dieter Wagner, Andrea Zsados (Węgry), Ulf Fuerst (Austria), solistów Opery Pustawowej w Berlinie (kolor)

- 13.25 Moje Kino — Filmowy koncert zyczeń — Fragmenty filmów z udziałem Leszka Hedergera (kolor)
17.25 Studio Sport „Sprintem przez Polskę”
18.00 Stereo i w kolorze — Recital klavierszyski E. Chojnackiej (kolor)
19.00 „Serenada” — nowela film. prod. radz. — reż. Kartios Chotiwarł
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Grand Prix” — Formuły I — Włochy (kolor)
21.05 Ludwig van Beethoven — VI Symfonia F-dur („Pastorale”) gra orkiestra „Berliner Philharmoniker” pod dyr. Herberta von Karajana
21.50 Moje Kino — „Krzyż Walecznych” Film fab. prod. polskiej wyk.: J. Turek, S. Mi-kulski, A. May, G. Staniszwski, Z. Cybulski i in.

PONIEDZIAŁEK 2.X

Program I

- 15.30 NURT — Filozofia
16.00 Dzień dobry, tu Telewizja
16.30 Obiektiw
16.50 Dla dzieci: „Zwierzyniec” (kolor)
17.30 Z bojowych tradycji — „Ulan Józefa” Archiwalna komedia filmowa produkcji polskiej reż. — Konrad Tom wyk.: W. Conti, J. Smo-sarska, F. Brodniewicz.
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Teatr Telewizji — Aleksander Czołhaidze — „Most” (kolor)
21.50 „Jak” — program publicystyki kulturalnej
22.30 Dziennik (kolor)

Program II

- 16.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie
16.35 Język niemiecki — kurs podstawowy, lek. 1

DZIEŃ TELEWIZJI WŁOSKIEJ

- (kolor)
17.00 Omówienie programu
17.05 Gianni Morandi — fragm. recitalu
17.15 Siena — cz. I — rep.
17.35 David — rep.
17.50 Gianni Morandi — fragm. recitalu
17.55 Siena — cz. II — rep.
18.15 Spiewa Drupi — fragm. recitalu
18.20 Siena — cz. III — rep.
18.40 „Lśniaca smuga strachu” — rep.
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Kaplica Sykstyńska
20.50 Rodzinne strony „Ojca Chrystofa” — rep. ukazujący działalność i powiązania sy-cylijskiej mafii.
21.35 24 godziny (kolor)
21.45 Domenico wiecznie młody — recital Domenico Modugno
22.35 Parliano Italiano — rep. o działalności Ośrodka Kultury Włoskiej w Warszawie
22.45 Dobranoc po włosku

WTOREK 3.X

Program I

- 10.10 „Lalka” Odc. III pt. „Wielkopanie zabawny” (powt.) (kolor)
15.30 Telewizyjny Klub Seniora — Spotkanie klubowe
16.00 Dzień dobry, tu Telewizja
16.30 Obiektiw
16.50 Studio Telewizji Młodych
17.30 Zenon Wasilewski — pr. filmowy poświęcony pionierowi polskiego filmu animowanego (kolor)
17.55 Sonda — Prezentacja najnowszych metod stosowanych w technice pożarniczej (kolor). „Zanim pojawi się płomień”
18.20 Raj zwierząt — „Skalne wyspy” — Film dok. prod. RPN-jap. (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Blaski i niedze życia kurtyzany” odc. V — Film prod. TV francuskiej wyk.: Corinne le Poulain, Bruno Garcin, Georges Geret, Holger Lowenadler i in. (kolor)
21.35 Interpretacje — Debiuty — Kolobrzeg 78 (kolor)
22.35 Dziennik (kolor)

Program II

- 16.35 Kurs języka angielskiego — lekcja 1
17.05 Jęz. niemiecki — kurs podstawowy, lek. 1
17.30 Dla dzieci: Maria Kownacka „Grymasela” — widowisko lalkowe (kolor)
18.00 Studio Sport — Klub Kibica (kolor)
18.30 „Lidar” — Młodzieżowy Magazyn Techniki (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Wtorek Melomana — Wieczór muzyki Karola Szymanowskiego — W programie wystąpią m. in.: B. Betley-Siedraka (sopran), R. Rutkowska i J. Marchwiński (fortepian) (kolor)
21.35 24 godziny (kolor)
21.45 Wieczór filmowy — W programie: Sylwetki X Muzy — Anna Stankówna — Kino Miniatur — Filmy z lamusa (pierwsze kroniki filmowe, jeden z pierwszych filmów Griffitha) — Nowości polskiego dokumentu: film „Czyżnacie Walerię M?”

ŚRODA 4.X

Program I

- 15.30 NURT — Nauczanie początkowe
16.00 Dzień dobry, tu Telewizja
16.30 Obiektiw
16.50 Dla dzieci: Entliczek-Słowniczek (kolor)
17.15 Losowanie Małego Lotka

- 17.25 Rodowody — Wielki uczoney — wielki patriota — pr. o Joachimie Lelewelu
17.55 Miedzy nami jaskiniowcami — „Hazardzista” — Film anim. wyprawy prod. USA (kolor)
18.20 Studio Sport
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Kino Interesujących Filmów — „Premia” — Film fab. prod. radzieckiej wyk.: J. Leonow, W. Samojłow, M. Gluski, O. Jankowski i in. Film nagrodzony Grand Prix na Wszechzwiązkowym Festiwalu Filmowym w Kiszyńowie. (kolor)
22.00 Dziennik (kolor)
22.15 „Ambicje” — pr. publ. kulturalnej; „Piła” — „Potrzeba sukcesu” — „Przed premierą”

Program II

- 15.55 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „Na obcych ładach” O wyprawie polskich alpinistów na Kaczedzengę w Himalajach (kolor)
17.25 Sprawy Młodych — „Szklana kula” — Film fab. prod. polskiej wyk.: Fr. Pieczka, A. Nardelli, M. Grabka, K. Stroiński, M. Potocka (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Inicjatywy — pr. publicyst. (kolor)
21.00 Sensacje z przeszłości — Książka Napoleona spod Waterloo (kolor)
21.40 Melodie — Estrada Folkloru — Flock 78 — Fragmenty koncertów z XII Ogólnopolskiego Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej „Flock 78” wyk.: Zespół Ludowy z Bukowca, Zespół Ludowy „Tursko”, Zespół Pieśni i Tańca „Jodły” z Żywca.
21.30 24 godziny (kolor)
22.00 Wszystko już było — „Tele-Lotek” — program rozrywkowy (kolor)

CZWARTEK 5.X

Program I

- 15.30 Dla młodych widzów: — Decyzje piętnastolatków (kolor)
16.00 Dzień dobry, tu Telewizja
16.30 Obiektiw
16.50 Dla młodych widzów: Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców — Początek Główna oraz „Nowy” — film prod. radzieckiej (kolor)
18.20 „Manewr” — reportaż woj-skowy (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Teatr Sensacji — Zdzisław Kłonowski — „Sobota wieczorem — niedziela rano”, wyk.: L. Pietraszek, T. Zaliwski, A. Antkowiak, G. Nehrebecki, K. Kumor, M. Homerska, B. Bargielowska, E. Krakowska, I. Laskowska, H. Kossobudzka i in.
22.10 Pegaz — aktualna publicystyka kulturalna (kolor)
22.55 Dziennik (kolor)
23.10 W minutę po premierze — „Murska wieś” — Pr. publicystyczny (kolor)

Program II

- 16.25 Kurs języka francuskiego — lek. 1 (kolor)
16.55 Język rosyjski — kurs podstawowy, lek. 1 (kolor)
17.30 Świat na małym ekranie. — W programie filmy: — „O mleku, śledziach i statkach”
W teatrze poniedziałkowym zobaczymy tym razem (2.X g. 20.30) — „Most” — sztukę współczesnego pisarza gruzińskiego, Aleksandra Czołhaidze. Fabuła osnuta została wokół śledztwa w sprawie zaważenia się mostu, wybudowanego na starych fundamentach. Czołhaidze kładzie jednak w swej sztuce nacisk nie tyle na owo wydarzenie, ile na problem moralnej odpowiedzialności za podejmowanie społecznie ważnych decyzji. „Most” (w przekładzie Grażyny Strumillo) reżyserowała Olga Lipińska. W obsadzie m. in. Stanisława Celińska, Janusz Gajos, Henryk Bista, Jan Matyjaszkiewicz, Ignacy Machowski, Wanda Majerówna i Roman Wilhelm (na zdjęciu).



Z telekina zwracamy m. in. uwagę na filmową komedię francuską zatytułowaną „Roztargniony” (sobota 30.IX g. 20.30). Jej bohaterem jest młody człowiek, obdarzony wyobraźnią ale ogromnie roztargniony. Uczynienie go szefem reklamy w poważnej instytucji staje się powodem wielu zabawnych perypetii. Film reżyserował Pierre Richard, w rolach głównych — obok niego — Bernard Blier, Catherine Samie, Maria Pacomo, Paul Preboist. Anonsujemy także kolejny odcinek telewizyjnej „Lalki” (niedziela 1.X g. 20.30) zatytułowany „Wielkopanie zabawny”. Na zdjęciu: występujący w roli Izabeli Leciej — Małgorzata Braunek. Fot. CAF — Rozmysłowicz

- „Spadkobiercy Wikingów” w reżyserii Jerzego Jacka Tomczaka (kolor)
18.00 „Stółpner — zbójnik z gór” Film historyczno-przygodowy prod. TV NRD odc. 3 pt. „Powrót do Saksonii”
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 NURT — Psychologia
21.00 NURT — Pedagogika
21.30 NURT — Nauczanie początkowe
22.00 24 godziny (kolor)
21.10 Czas i ludzie „Rzeźbiarka — Wiera Muchina” — film dok. prod. TV radzieckiej (kolor)
22.35 Rozmowy o wychowaniu — „Bez recepty” — Program o światowej (Przygotowanie młodych ludzi do odpowiedzialnej roli rodziców). (kolor)

PIĄTEK

6.X

Program I

- 15.30 NURT — Pedagogika
16.00 Dzień dobry, tu Telewizja
16.30 Obiektiw
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym” (kolor)
17.15 W kręgu rodziny — magazyn społeczno-publicystyczny (kolor)
17.45 Rumuńskie rytmy pr. muz. (kolor)
18.05 „Pan na ratuszu” — „Wy-padek” — Film społeczno-obyczajowy prod. TV CSRS — odc. I (kolor)
19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 „Śmierć przewodnika” — film fab. prod. francuskiej wyk.: Pierre Reusseau i in. (kolor)
22.20 Magazyn Studia Gama — Pr. rozrywk. z udziałem: A. Zarskiego, I. Cembrzyńskiej, S. Friedmanna, J. Kaczmar-ka, J. Kofy, M. Rodowicz, L. Stanisławskiej, J. T. Stanisławskiego, V. Neckara i in. (kolor)
23.10 Dziennik (kolor)
23.25 Magazyn Studia Gama (cd) (kolor)

Program II

- 16.30 Kurs języka francuskiego — lek. 1 (kolor)
17.00 Ludzie z pierwszych stron gazet — pr. publicyst.
17.30 „Poradnia zaufania” — Pierwszy odcinek cyklicznego programu o problemach młodzieży
18.00 Radomski festiwal — Fragmenty koncertów z Festiwalu Orkiestr Wojskowych (kolor)
18.30 Turystyka i wypoczynek (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Studio Sport — Wokół Stadionów (kolor)
21.00 Magazyn Morski — Kolebka rybołówstwa
21.30 24 godziny (kolor)
21.40 Gdzie dziewczęta z tamtych lat — Porucznik Ryszarda Fabian — realizacja: — Majka Wójcik (kolor)
22.15 Film Latarni Czarnoksięża — „Opowieść o nieznanym aktorze” — Film fab. prod. radzieckiej wyk.: Jewgienij Jewstigniejew (kolor)

Programy szkolne TVP podajemy w codziennej informacji o programie telewizyjnym. Programy oznaczone kropką o-mawiamy szerzej poniżej. TV zastrzega sobie możliwość zmian w programie.



Miłośnikom Melpomeny sygnalizujemy w Teatrze Wspomnień (sobota, 30.IX g. 20.30, pr. 2) wzniesienie wybitnej powieści repertarowej wyreżyserowanej przez Jerzego Antkacza. Bedzie to „Duet” oparty na jednym z opowiadań Kornela Makuszyńskiego. Spektakl ukazuje środowisko paryskiej cynamenki z epoki fin de siècle’a. Scenariusz Zdzisława Skowrońskiego. W obsadzie — m. in. Andrzej Zarnecki, Zofia Saretok, Ignacy Gogolewski, Jan Englert i Tadeusz Fijewski. (na zdjęciu) Fot. S. Grünberg



Z miasta

WYMIANA CHODNIKA

Po przerwie znów wznowiono wymianę płyt chodnikowych na radomskim „deputaku” czyli ul. Żeromskiego. Brygady Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zrywają stare płyty a na ich miejsce układają nowe.

Prace odbywają się obecnie w pobliżu kawiarni „Stylowa”. W miarę postępu robót wymianą obejmie się chodnik aż do ul. Wałowej.

PO PAPRYKĘ!

Tylko szczęśliwcy mogli kupić czerwoną paprykę pomidorową, która pojawiła się w tych dniach w sprzedaży na straganach i w sklepach owocowo-warzywnych. Handlowcy z WSO zapowiadają jeszcze dostawy, ale (niestety) będą one już niewielkie.

(mz)

W radomskiej uczelni

Konferencja metrologów z kraju i zagranicy

Radomska uczelnia — choć niewielka — jest również organizatorem zjazdów i konferencji, w których biorą udział pracownicy nauki z uczelni technicznych całego kraju.

W Ameliówce zakończyła się XIII międzyuczelniana konferencja metrologów — Radom 1978 zorganizowana przez Zakład Metrologii i Elektroniki Stosowanej Instytutu Transportu radomskiego ośrodka Politechniki Świętokrzyskiej, który nowy rok akademicki rozpocznie jako Wyższa Szkoła Inżynierska. Patronat nad konferencją objął rektor radomskiej uczelni prof. dr hab. Michał Hebda.

Powierzenie zorganizowania konferencji, w której brali udział naukowcy wyższych uczelni technicznych z kraju a także i z zagranicy było zarazem dowodem uznania dla dorobku naukowego, który w tej dziedzinie osiągnęli pracownicy radomskiej uczelni.

Na temat konferencji rozmawiamy z przewodniczącym komitetu organizacyjnego, kierownikiem Zakładu Metrologii i Elektroniki Stosowanej Instytutu Transportu doc. dr inż. Włodzimierzem J. Krolloppem oraz sekretarzem komitetu mgr. inż. Piotrem Lesiakiem.

— Głównym celem konferencji było zapoznanie pracowników naukowych wyższych uczelni technicznych z wynikami prac w dziedzinie metrologii oraz prezentacja naukowego dorobku. Ogółem wygłoszono aż 86 referatów z czego 10 przygotowali pracownicy z radomskiej uczelni. Ze swej strony eksponowaliśmy głównie zagadnienia związane z diagnostyką i pomiarami w kolejnictwie, gdyż tym przede wszystkim się zajmujemy.

— Ile osób uczestniczyło w konferencji?

— W obradach brało udział 150 naukowców, w tym 36 pro-

fesorów i docentów ze wszystkich uczelni technicznych w kraju. Ponadto w konferencji uczestniczyli naukowcy z uczelni zagranicznych, w tym członek prezydium IMECO prof. dr sc. techn. Dietrich Hoffman z Uniwersytetu Technicznego w Jenie.

— Efekty obrad....

— Komitet seniorów ocenił tę konferencję jako udaną. Ponadto, oprócz prezentacji dorobku naukowego w dziedzinie metrologii — co było głównym celem — podjęto uchwałę o włączeniu się uczelnianych metrologów do budowy aparatury pomiarowej, elektrycznej i elektronicznej. A jest to bardzo ważna sprawa. (bw)

Przybywa zimowych zapasów

Kopcowanie ziemniaków, marchwi i buraków

Gromadzenie zimowych rezerw warzyw wkracza w decydującą fazę. Na temat zaopatrzenia „zimowej spiżarni” miasta mówią: prezes radomskiej WSS — Aleksandra Adamczykowa oraz z-ca dyrektora zakładu WSO w Radomiu — Zofia Rychlicka.

— Choć pogoda nie była nam przychylna zdolaliśmy na czas wykopać wszystkie doły i pozyskać niezbędne zapasy słoju — informuje A. Adamczykowa. — Gromadzimy przede wszystkim ziemniaki mając do dyspozycji tereny przy ul. Radosnej, Tartacznej, w Kierzkowie i Wośnikach. Ogółem zakopujemy tam 3150 ton ziemniaków oraz 115 ton warzyw. Wykorzystamy również piwnice znajdujące się pod

stółkami zakładowymi, przechowując w nich około 700 t ziemniaków. Przygotowani są ludzie, czekamy tylko na większe przesyłki od kontrahentów. Na razie spływ ziemniaków jest niewielki, co trzeba przypisać przede wszystkim deszczowej aurze hamującej wykopki. Ziemniaki otrzymujemy z siedmiu GS: w Kazanowie, Tczowie, Przyluku, Solcu, Policznej, Lipsku i Zwoleniu.

Kopując warzywa nie zapominały o przetworach. W bieżącym roku zawarliśmy umowy z zakładami przetwórczymi na terenie województwa na dostawę towarów o łącznej wartości blisko 40 mln zł. Są w nich: ogórki konserwowe, cebulka w occie, chrzan, ćwikła, kompoty, kon-

centraty pomidorowe, dżemy, fasolka konserwowa oraz jedyna z najważniejszych pozycji — konserwy warzywno-mięsne (60 t). Złożone zamówienia są znacznie większe niż przed rokiem. Podpisując umowy kierowaliśmy się dwoma powodami: chcieliśmy z jednej strony uzyskać pełniejsze zaopatrzenie rynku, z drugiej zaś mieć pewne zapasy, pozwalające przedsiębiorstwu na późniejszy „handel wymienny” z innymi województwami. Od przybytku — szczególnie w artykułach żywnościowych — nigdy głowa nie boli. A trzeba pamiętać, że WSS handluje nie tylko nimi. Łatwiej zdobyć poszukiwany artykuł branży agd. oferując w zamian np. partie ogórków konserwowych, czy kompotów, niż jechać — jak to się mówi — z pustą ręką i dobrym słowem...

— Jeśli idzie o nasz zakład — stwierdza Z. Rychlicka — dysponujemy podstawową bazą do kopcowania przy ul. Młyńskiej. Na powierzchni około 15 ha zgromadzimy 1000 ton ziemniaków. Niezależnie od tego terenu spora część zimowych zapasów złożona zostanie w kopcach przy punktach skupu oraz specjalnie wydzielonych placach np. w Sadach i Wyśmierczach. Ogółem mamy do zakopowania 4310 t warzyw, z tego najwięcej marchwi — 1635 kg oraz buraków — 1200 t „Na pierwszy ogień” idą ziemniaki i buraki, a w następnej kolejności pietruszka, marchew i seler. 35 osób pracuje bez wytchnienia, w przyszłym tygodniu liczymy również na pomoc młodzieży szkolnej. Chcemy zakończyć gromadzenie rezerw ziemniaków do 8 października br., a pozostałych warzyw do końca bm.

Tegoroczne ziemniaki na razie nie budzą żadnych zastrzeżeń jakościowych. Nieco gorsza sytuacja jest z warzywami, a szczególnie — pietruszką. Przyjeliśmy zasadę, że w przypadku zastrzeżeń jakościowych będziemy dokonywać zakupów w innych województwach. Do kopców musi trafić towar najwyższej jakości. Jest to z korzyścią zarówno dla naszych klientów, jak i samego przedsiębiorstwa zważywszy na stronę ekonomiczną. (am)

Można więc dużo zrobić w środowisku pod warunkiem, że współpraca między organizacjami młodzieżowymi a zarządami Spółdzielni mieszkaniowych będzie opierać się na partnerskich zasadach. Taki też był sens zawartego porozumienia, na mocy którego Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa i zrzeszone w niej spółdzielnie zobowiązały się stwarzać warunki dla dalszego rozwoju w osiedlach spółdzielczych ogniw ZHP skupiających dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i średnich.

Spółdzielnie udostępnią drużynom i zastępom harcerskim bazę lokalową, zapewnią — w miarę możliwości — środki finansowe na prowadzenie działalności społeczno-wychowawczej, wspólnie będzie programowanie zajęć w czasie latata i zimy itp.

Harczerze natomiast wezmą aktywny udział w urządzaniu placów gier i zabaw, lodowisk, będą dbali o tereny osiedlowe. Instruktorzy zapewnią fachową opiekę nad dziećmi i młodzieżą.

To oczywiście tylko niektóre punkty porozumienia. Jeśli tylko będzie konsekwentnie realizowany — z pewnością przyniesie pożądane rezultaty. Bo przecież na osiedlach mieszkaniowych może być wesoło. Dzieci i młodzież chcą przyjemnie i pożytecznie spędzić wolny czas.

W Radomiu, Pionkach, Kozienicach, Rzy

Nowe stacje obsługi samochodów zbuduje SPTS

Rozwój motoryzacji mierzonej głównie ilością samochodów osobowych spowodował również w woj. radomskim szybki przyrost zapotrzebowania na usługi motoryzacyjne, które były dotychczas mocno zaniedbaną dziedziną.

Po ostatniej reorganizacji w sukurs posiadaczom czterech kółek postanowiła przyjąć spółdzielczość pracy spod szyldu Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy. Scisłej, Spółdzielnia Transportowo-Motoryzacyjna „SPTS”, która będzie specjalizować się w tego rodzaju działalności.

Z ostatnich przygotowań wynika, że spółdzielcy zamierzają w najbliższych latach przystąpić do budowy kilku, własnych stacji obsługi samochodów. Na pierwsze dwie, które wznoszone będą w Radomiu i Kozienicach, jest już gotowa dokumentacja techniczna. Prace mogłyby rozpocząć się nawet jeszcze w tym roku gdyż nie kłopot z uzyskaniem 300 t stali zbrojeniowej, niezbędnej do wykonania konstrukcji tych obiektów.

W drugiej kolejności podobne stacje o siedmiu stanowiskach wzniesione zostaną w Pionkach i Rzy co z pewnością z dużym zadowoleniem przyjmą mieszkańcy tych miast oraz liczni turyści ko-

Przyjeżdżający z trasy Warszawa — Bieszczady, prowadzącej właśnie przez zabytkowe miasteczko nad Iżanką. TMZ

Sport w sobotę i niedzielę

PIŁKA NOŻNA

Po 3-miesięcznej przerwie spowodowanej modernizacją płyty boiska, w najbliższą niedzielę 1 października br. piłkarze Radomiaka rozegrają wreszcie pierwszy mecz na własnym stadionie. Przeciwnikiem „zielonych”, którym dotychczas nie dopisuje szczęście będzie Stal Stalowa Wola zajmująca 12 miejsce w II-ligowej tabeli z tym samym dorobkiem punktowym co Radomiak. Początek spotkania o godz. 11.

W sobotę o godz. 15 na stadionie przy ul. Narutowicza 9, ciekawie zapowiadający się mecz lidera rozgrywek o mistrzostwo III ligi — Broni z ostrowieckim KSZO.

PIŁKA RĘCZNA

30 września (sobota) o godz. 16 zawodów o wejście do II ligi Broni — Stal II Mielec, a w niedzielę o godz. 11 w ramach tych samych rozgrywek mecz Broni — Sokół Bochnia. (am)

Młodzież współgospodarzem osiedla

Wspólne działanie — lepsze efekty

Na temat roli organizacji młodzieżowych w nowych osiedlach mieszkaniowych mówiło się niejednokrotnie podczas różnorodnych narad i konferencji. Wsuwano projekty rozwijania form współpracy pomiędzy komitetami osiedłowymi, blokowymi a drużynami i harcerskimi szczeblami. Wreszcie sprawa wyszła poza sferę rozważań.

Na plenarnym posiedzeniu Rady Chorągwi ZHP, w którym uczestniczyli przedstawiciele Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej podpisano porozumienie, które ściśle określa formy tej współpracy.

wymarzone miejsce do organizowania spotkań, dyskusji, różnorodnych imprez. Działają tutaj też klub turystyczny.

Prym wiodą harcerze ze szczebla działającego przy Szkole Podstawowej nr 1, ale nie oznacza to, że tylko harcerze są użytkownikami tej przyjemnej piwniczki. Harcówka służy młodzieży z całego osiedla, a wszyscy chętnie tutaj przychodzą i uczestniczą w zajęciach.

Dla urody i zdrowia pań zajęcia gimnastyczne

Wnikliwe spojrzenie w lustro przypomni niejednej uczestniczce, że nadchodzi okres szczególnej troski o utrzymanie smukłej sylwetki dbając o swa urodę i zdrowie. Doskonale służy temu systematyczna uprawiana gimnastyka rekreacyjna. Przekonały się o tym panie, które od wielu lat nie przerywają ćwiczeń prowadzonych przez ośnisz TKKF przy UM w Radomiu.

Od 1 października rozpoczynają się ćwiczenia, które prowadzone są w każdy wtorek i piątek od godziny 19.15 w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Mickiewicza pod fachowym kierunkiem mgr. wychowania fizycznego.

Dla stałych uczestniczek oraz nowicjuszek zapisy przyjmowane będą na krótko przed rozpoczęciem ćwiczeń. (n)

Partnerska współpraca

Wnikliwe spojrzenie w lustro przypomni niejednej uczestniczce, że nadchodzi okres szczególnej troski o utrzymanie smukłej sylwetki dbając o swa urodę i zdrowie. Doskonale służy temu systematyczna uprawiana gimnastyka rekreacyjna. Przekonały się o tym panie, które od wielu lat nie przerywają ćwiczeń prowadzonych przez ośnisz TKKF przy UM w Radomiu.

Od 1 października rozpoczynają się ćwiczenia, które prowadzone są w każdy wtorek i piątek od godziny 19.15 w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Mickiewicza pod fachowym kierunkiem mgr. wychowania fizycznego.

Dla stałych uczestniczek oraz nowicjuszek zapisy przyjmowane będą na krótko przed rozpoczęciem ćwiczeń. (n)

Na przykład w Pionkach

Plenarne posiedzenie Rady Chorągwi odbyło się w Pionkach. To wcale nie przypadek zrzucił, iż właśnie w tym mieście. Wszyscy zebrani mogli bowiem naczynnie przekonać się, że młodzież potrafi być dobrym współgospodarzem osiedla a z tej działalności zadowoleni są wszyscy mieszkańcy i zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej.

Na osiedlu „Las I” już od kilku lat prowadzi swoją pożyteczną działalność harcówka. Harcerze zaadaptowali do tego celu piwnicę w jednym z bloków mieszkalnych. W niewielkim lecz gustownie urządzonym pomieszczeniu, w którym znajduje się nawet autentyczny kominek zgromadzone pamiętki z letnich wędrowek. Spółdzielnia mieszkaniowa ufundowała potrzebne wyposażenie i jest to wprost

Idziemy do kina

„Metafizyka a rzeczywistość”

Bardzo interesująco zapowiada się październik w kinie studyjnym „Pokolenie”. W pierwszym z trzech cykli, zatytułowanym „Metafizyka a rzeczywistość” zobaczymy pięć naprawdę wybitnych pozycji.

W dniu 1—3 października zobaczymy, już po raz ostatni na naszych ekranach, angielski film pt. „W poszukiwaniu miłości”. Film jest fantastycznym opowieścią, w której melodramatyczna akcja łączy się z klasycznym schematem „Science-fiction”. Bohaterem jest młody naukowiec, który staje się ofiarą własnych eksperymentów.

W dniach 4—6 film Romana Polańskiego „Lokator” — nakręcony na podstawie powieści Rolanda Topora. Temat samotności i wyobcowania połączył Polański z drogim mu tematem psychicznego nie-zrównoważenia, dając przejmujące studium schizofrenii ukazanej z nieomal kliniczną dokładnością, jak to uczynił we „Wstręcie”. W rolach głównych Roman Polański i Isabelle Adjani.

W dniach 7—9 film studyjny produkcji włoskiej według głosej i znanej w Polsce powieści Biony Casaresa pt. „Wynalazek Morela” w reżyserii Emidio Greco. Jest to opowieść na temat czasu, który ów tytułowy wynalazek zatrzymuje dając bohaterom złudzenie realizacji odwiecznego marzenia o nieśmiertelności. Jeden z krytyków włoskich nazwał „Wynalazek Morela” „filmem nastroju”. W rolach głównych Anna Karina i John Steiner.

W dniach 10—12 głosej, znakomity film produkcji polskiej, „Jak daleko stąd, jak blisko” z 1972 roku. Film jest wędrowką w czasie: poprzez dzień dzisiejszy, czas wczorajszy — lata wielkich porwołów, przedwczorajszy — lata wojny. Wędrowka ta jest jednocześnie konfrontacją losu bohatera — z losem innych, rachunkiem własnego sumienia i sumienia pokolenia. Znakomite zdjęcia Mieczysława Ja-

hody przemówiły wyrazistym i soczystym obrazem. W rolach głównych Andrzej Łapicki, Gustaw Holoubek i Małgorzata Komorowska.

Na zakończenie cyklu w dniach 13—16 film Wojciecha Hasi pt. „Sanatorium pod klepsydrą”. Film został zrealizowany na podstawie opowiadań Brunona Schulza: „Sklepy cynamonowe” i „Sanatorium pod klepsydrą”. Bardzo trudno adaptować tę prozę. Hasiowi jednak przedsięwzięcie to udało się i tak narodził się dziwny nierzadny świat zapętlony egzotycznymi ptakami, uczonymi meżami i czarnoksiężnikami. Coś na granicy metafizyki a rzeczywistości. Świetną postać Józefa stworzył Jan Nowicki, a partnerują mu Krystyna Kowalska i Ludwik Benoit. (m.s.)

Ustawianie świateł w Automobilklubie

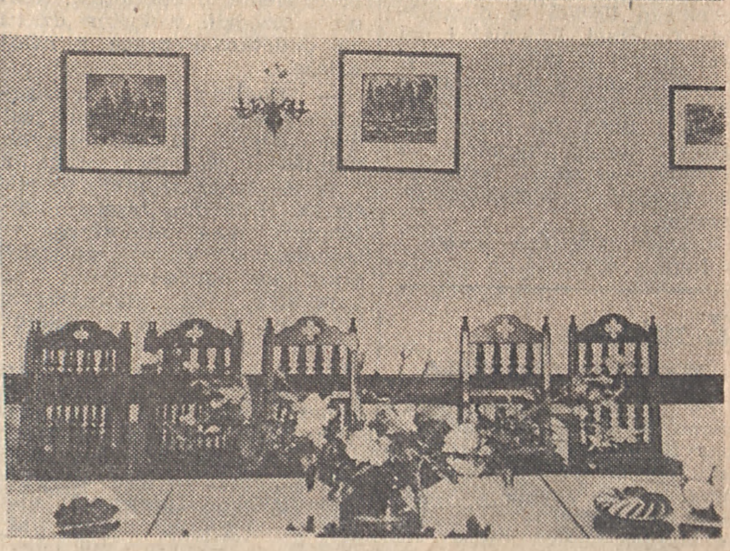
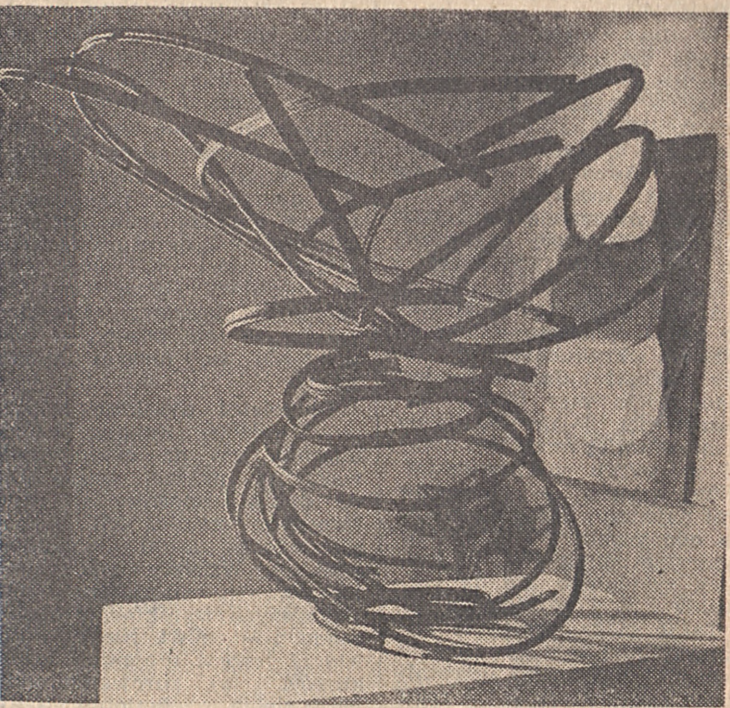
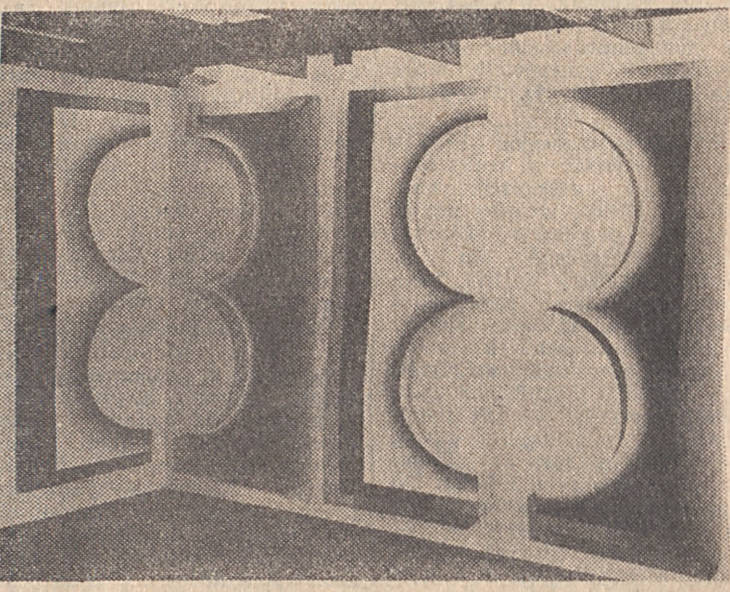
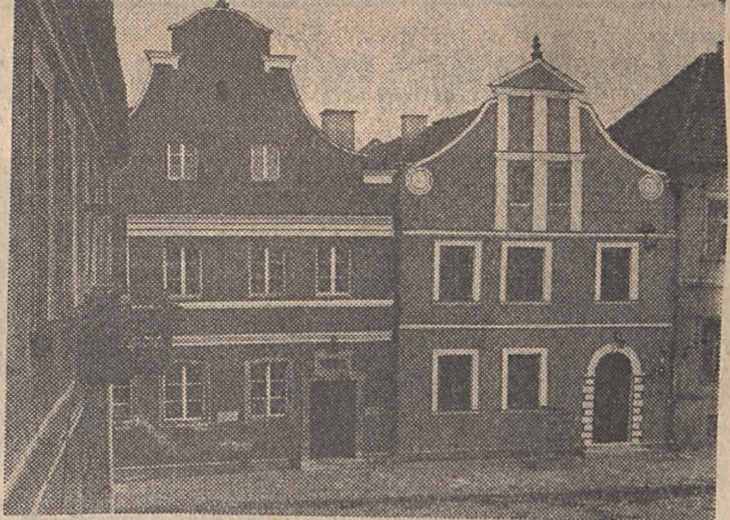
Okres jesienno-zimowy charakteryzują trudne warunki drogowe. W pojazdach liczą się wówczas nie tylko sprawne hamulce ale też dobre ustawienie świateł. Codzienne kroniki wypadków potwierdzają opinię, że z właściwym przygotowaniem samochodów do jazdy w utrudnionych warunkach nie jest najlepiej. Szczególnie widoczne są mankamenty w ustawieniu świateł.

Automobilklub Świętokrzyski postanowił wyjść na przeciw użytkownikom dróg, organizując w najbliższą niedzielę bezpłatną akcję kontroli i regulacji świateł. Zapraszamy zatem do stacji diagnostycznej PZMot. przy ul. Warszawskiej 17/21 1 października br. w godz. od 14 do 20. (am)

Ogłoszenia drobne

Sprzedam M-2, telefon, widna kuchnia. Tel. 414-20 od 15-17. R-658681-1

W radomskim Domu Sztuki



Zabytkowe kamieniczki w Rynku Kazimierzowskim poddawane renowacji otrzymują piękny wygląd.

Pracownicy Konserwacji Zabytków zakończyły remont kamieniczek Esterki i Gąsiki, adaptując je do pomieszczenia na Dom Sztuki, który otworzył podwoje w dniu inauguracji nowego roku działalności kulturalnej.

W salach wystawowych zaprezentowano prace malarskie i rzeźbę poznańskiego artysty plastyka Jana Berdy-

W niedzielę na ul. Żeromskiego owocowo-warzywny kiermasz WSO i „Życia”

Jak zaopatrzyć się w dobre owoce? Odpowiemy: — na kiermaszu owocowo-warzywnym organizowanym w najbliższą niedzielę i następne (do końca października) przez Wojewódzką Spółdzielnię Ogrodniczą Zakład w Radomiu. Akcję patronuje „Życie”, a miejscem handlu będzie ulica Żeromskiego na wprost lokalu redakcyjnego. Zapraszamy na zakupy dorodnych jabłek, kapusty, marchewki, pietruszki, selerów w godz. od 10 do 15.

Przypominamy jednocześnie, że na kiermaszu przyjmowane będą zamówienia na szatkowaną kapustę. (am)

CO i GDZIE

KINA

„Baltyk” — „gdziekolwiek jestes panie Prezydencie”, prod. pol., lat 12, godz. 11 i 13. „Joe Valachi”, prod. w.-franc lat 18, godz. 9, 15, 17.30 i 19.45.

„Przyjaźń” — „Spirals”, prod. pol., lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie” — „Szpinak czyli cud”, prod. CSRS, b/o, godz. 9, 11 i 13. „Romans Teresy Hennert”, prod. pol., lat 15, godz. 15 i 17. „Historia samotnej dziewczyny”, prod. hiszp., lat 15, godz. 18.

„Odeon” — „Portrait Shunkin”, prod. jap., lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela: Zestaw bajek dla dzieci godz. 13.

„Tel” — „Postanowienie z innej planety”, prod. RFN b/o, godz. 9. „Tragedia Posejdon”, prod. USA, lat 13, godz. 11, 13 i 15.15. „Azy!” — prod. pol., lat 15, godz. 17.30 i 19.45. Niedziela: Zestaw bajek dla dzieci godz. 11 i 12.

„Walter” — „Sandakan Nr 8”, prod. ind lat 18 godz. 16 i 18. Niedziela: Zestaw bajek godz. 11.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Prezentacje portretu współczesnego” — główny organizator BWA.

BWA — Dom Gąsiki i Dom Esterki: Ekspozycja twórczości plastycznej Jana Bedryszyaka z Poznania oraz galeria E. oortret w pejzażu Wandę Zalewskiej i Macedońskiej.

Klub „Empik” — Kowalstwo ludowe ziemi radomskiej.

DYZURY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 5

Doraźna pomoc internistyczna ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tychomirskiej na Pogotowie Dystryktowe — czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym Informacja Służby Zdrowia 406-77.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999 straż pożarna 998 posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 396-15 pogotowie gazowe w godz. 7-15 (517-17), w godz. 23-7 (224-30) w niedziele i święta 400-87, pogotowie karebowe 400-45, korekta 291-91, postojęta i taksowek: przy pl. Konstytucji 228-52 przy dworcu PKP 268-88, przy Żwirki i Wigury 418-10 informacja PKP 299-50 informacja PKS 267-76, informacja usługowa 267-75